Nr. 152. Czwartek, 8 Lipca 1909. Rok 99.

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty
Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata
zamiejscowa: rocznie . . . 32 K., | ćwierćrocznie 8 K. — h. | półrocznie . . . 16 K. | miesięcznie 2 K. 70 h.
miejscowa: rocznie . . . 24 K. | ćwierćrocznie . . 6 K. | półrocznie . . . 12 K. | miesięcznie . . . 2 K.
W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.
„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik" prenumerowany osobno kosztuje 3 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.
Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal. za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9. W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

## ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY.

Przedpłata na »Gazetę Lwowską« wynosi:

W miejscu:

| | |
|---|---|
| półrocznie (od 1 lipca do 31 grudnia) . . . . . | 12 K |
| ćwierćrocznie (od 1 stycznia do 31 marca) . . . . . | 6 K |
| miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) . . . . . | 2 K |

Zamiejscowa:

| | |
|---|---|
| półrocznie . . . . . | 16 K — h |
| ćwierćrocznie . . . . | 8 K — h |
| miesięcznie . . . . . | 2 K 70 h |

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia lub do końca czerwca), otrzymają »Przewodnik naukowo literacki«, dodatek miesięczny do »Gazety Lwowskiej« bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, a to:

| | |
|---|---|
| ćwierćroczni . . | 1 K 50 h |
| miesięczni . . | — K 60 h |

»Przewodnik« prenumerowany osobno, kosztuje:

| | |
|---|---|
| rocznie . . . . . | 8 K |
| półrocznie . . . . | 4 K |
| ćwierćrocznie . . . | 2 K |

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

## CZĘŚĆ URZĘDOWA.

P. Namiestnik zamianował kancelistę Namiestnictwa, Teofila Sobestę, sekretarzem powiatowym, a tyt. wachmistrza żandarmeryi, Feliksa Birackiego, kancelistą Namiestnictwa.

P. Namiestnik przeniósł sekretarza powiatowego, Jana Piekarza, z Doliny do Jarosławia, a kancelistę Namiestnictwa, Wincentego Gołogórskiego, ze Lwowa do Doliny.

P. Namiestnik zamianował podoficera rachunkowego 40 p. p., Henryka Schrottera, kancelistą policyi w etacie Dyrekcyi policyi w Krakowie.

Wyższy sąd krajowy w Krakowie przeniósł kancelistów: Michała Józefa 2 im. Dydyńskiego z Tarnobrzega do Mszany dolnej, a Adama Domańskiego z Niska do Tarnobrzega, tudzież zamianował kancelistami: tytularnego wachmistrza żandarmeryi, Juliana Lecha dla Niska, ogniomistrza 30 pułku armat polnych, Piotra Kasla dla Dąbrowy i podoficera rachunkowego I. klasy 56 pułku piechoty, Stefana Bratasza, dla Kalwaryi.

## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

*Lwów, 7 lipca.*

### Z Koła polskiego.

Z Wiednia donoszą:

Wczoraj odbyło się posiedzenie Koła polskiego, przeznaczone na wybory członków Delegacyi. Wyznaczono pp.: dr. Głąbińskiego, dr. Germana, J. Stapińskiego, ks. Żygulińskiego, Petelenza i dr. Kozłowskiego, na zastępcę p. Szajera.

Na zapytanie jednego z posłów o sytuacyę parlamentarną, Prezes dr. Głąbiński odpowiedział w następujący sposób:

Sytuacya parlamentarna jest o tyle spokojniejsza, że Rząd wszedł w rokowania ze stronnictwami Unii w celu zażegnania obstrukcyi. Zgodnie z życzeniem Koła i w interesie kraju przyczyniałem się do tego, aby Rząd i opozycya porozumiały się co do przyczyn obstrukcyi i sposobów, oraz warunków jej zażegnania. Skoro do rokowań doszło, rolę moją uważam za skończoną. Pomyślny wynik rokowań jest bardzo pożądany, aby nastąpiło chwilowe zawieszenie broni, celem załatwienia ważnych spraw, stojących na porządku dziennym. Wymaga tego również wyjaśnienie sytuacyi na jesień i sprawa utworzenia szerszej większości, która jest konieczna do przeprowadzenia sanacyi finansów krajowych i załatwienia innych doniosłych przedłożeń. Liczymy na to, że do jesieni taka większość wytworzy się i położenie parlamentarne wyjaśni, gdyż w przeciwnym razie żywotne interesy zarówno kraju, jak i Państwa, byłyby narażone na szwank. Uważam za nasz obowiązek dołożenie wszystkich sił, aby uspokojenie sprowadzić. Mogę stwierdzić, że zapatrywanie to znajduje oddźwięk również w kołach czeskiej i słoweńskiej opozycyi.

Załatwienie spraw, stojących na porządku dziennym, bynajmniej nie jest dla naszego kraju obojętne. Sprawa budowy rezerwoarów ropnych i organizacyi produkcyi nafty, kredyt melioracyjny, budowa kolei lokalnych obchodzą nasz kraj żywo i bezpośrednio. Projekt kolei lokalnych obejmuje cztery koleje w Galicyi. Jestto stosunkowo zbyt mało i będziemy się nadal domagać budowy innych jeszcze kolei; mimo to musimy dążyć do tego, aby to, co już jest zaprojektowane, stało się jak najprędzej ustawą.

Stwierdzić należy, że mylne są pogłoski, jakoby w zamian za uchwalenie traktatów handlowych Czechy lub inne kraje otrzymać miały specyalne korzyści ekonomiczne. Rząd zgadza się na to, aby rozdział sum, przeznaczonych na popieranie rolnictwa, chowu bydła, dokonał się według liczby głów bydła (na Galicyę wypadnie według tego niespełna 29% ogólnej sumy), oraz na to, aby ten rozdział nastąpił na wniosek Wydziałów krajowych, po zasięgnięciu opinii korporacyj rolniczych. Wolno tedy Czechom będzie użyć tych sum na zabezpieczenie od gradu lub ognia, jeżeli będą tę potrzebę uważali za najpilniejszą. Niema mowy o tem, aby ktokolwiek otrzymał za traktaty jakąś specyalną gratyfikacyę.

Życzeniem Koła było, aby nie zapomniano przytem o budowie rzeźni w gminach miejskich i wiejskich i na ten cel przeznaczono specyalne sumy, gdyż ludność dotkliwie cierpi wskutek braku tych urządzeń.

Nad odpowiedzią Prezesa Koła wywiązała się dłuższa dyskusya.

P. Górski domagał się budowy rzeźni.

P. Kozłowski zalecał wywarcie nacisku na Rząd, iżby nie szczędził na potrzeby rolnictwa w Galicyi.

---

1)

**Anatol Krzyżanowski.**

## DZIWAK.

Maj cudny, maj uroczy, roztoczył potęgę i czar swój nad światem.

Słońce, zbrojne w całą moc życiodajną, siejące złotymi blaskami, panowało wszechwładnie nad ziemią, strojną, jakby na gody weselne, w zieleń, kwiecie i radosne uśmiechy.

Wraz zaś z oblubienicą tą, śmiało się wszystko dokoła: rośliny i drzewa, jasne, odmłodzone, kiściami kwiecia okryte, błękitny lazur nieba i ptaki rozśpiewane. Śmiał się nawet, pienistemi perłami, strumień, spadający z podwyższenia w ocementowaną sadzawkę, a strzelający nieco dalej, rozpylonym w słońcu, barwnym pióropuszem wodotrysku.

Na tle tej rozśpiewanej, bujnem życiem dyszącej wiosny, odcinał się tylko, powagą swą i spokojnemi barwami, obszerny dwór wiejski, o jednopiętrowej fasadzie i milczących, szczeluie pozamykanych oknach. To skupienie i cisza, licujące doskonale z wykwintnie utrzymanym, odwiecznym parkiem i barwnymi kłąbami, czyniły wrażenie pańskiej, starodawnej zamożności, lecz i nieuchwytnego smutku zarazem.

Słońce jednak, pan wszechwładny majowego poranku, nie zwykło znosić melancholii, w tym radosnym dla całej przyrody okresie zmartwychwstającego życia. Zaintrygowane też ciszą, wysłało do zaczarowanego zamczyska, złoty promień na zwiady.

Uderzył on bezskutecznie o grube w kilku oknach zasłony; wreszcie, natrafiwszy na zwykłą, przejrzystą firankę, przebił ją płomienną swą strzałą i obiegłszy ciekawie duży, poważnie umeblowany gabinet, zawisł gorącym pocałunkiem na głowie siedzącego przy biurku mężczyzny.

Pan Stanisław Grudowski, pod działaniem pieszczoty tej, zbudził się nagle z długiej snać zadumy.

Olśniony blaskiem, cofnął się w tył i oparty o poręcz wygodnego fotelu powiódł ciekawie okiem dokoła.

W jasnem świetle słonecznem gabinet tracąc surowe swe cechy, nabrał życia i wdzięku. Ciężkie meble z masywnego dębu, kryte bronzową, kordowańską skórą, złociły się ciepłymi, miękkimi tonami. Wytłaczane na niej ciemno-ponsowe kwiaty zagrały purpurą; puszysty dywan mienił się i płonął. Odpowiadał mu karmazyn delij i amarant sobolami okładanych kołpaków, w których przodkowie Grudowskiego patrzyli nań, z kilku pięknych, zawieszonych tu portretów. Brylanty spinek i guzów, złoto ram, skrzyły zię i zlewały w smugę świetlną, spływającą półcieniem dopiero ku wielkim szafom bibliotecznym, których księgozbiór nie z dzisiejszych również pochodził czasów. Swieżymi za to były współczesnego, doskonałego pędzla, batalistyczne obrazy, oraz odcieniem do całości umeblowania dobrane, bogate, pluszowe u okien draperye i u drzwi zasłony.

Wszystko to rozgorzało, zalśniło blaskiem krwawym i żyć się zdawało w promieniach słońca. Grudowski objął całość mądrem swem, poważnem spojrzeniem i uśmiechnął się z cichem zadowoleniem.

Trwało to jednak krótko.

— Złudzenie życia, — pomyślał. — Wszak przed chwilą było tu, jak w grobie, martwo i posępnie.

Teraz dopiero zauważył, iż poczta, dla przejrzenia której usiadł przy biurku, leżała nietknięta: pisma w opaskach, listy nierozpieczętowane. Stary, gdański zegar, w stylowej, stojącej szafie, wybił równocześnie 12. Mężczyzna spostrzegł ze zdumieniem, iż bezcelowa, posępna zaduma pochłonęła mu całą godzinę czasu. Był to zbytek niesłychany, w ruchliwem, czynnem jego życiu.

— To wina próżniaczej niedzieli — usprawiedliwiał się przed samym sobą. — Ciszą swą i pustką wytrąciła mnie ze zwykłej kolei, zakłóciła równowagę.

Odsunął dzienniki i korespondencyę, która nie zaciekawiała go widocznie i nęcony przez ów blask słoneczny, nadający otoczeniu jego złudny pozór życia, powstał z fotelu.

Wyprostowany, a starannie ubrany, czynił on, zarówno dorodną postacią, jak wyrazem rozumu i powagi, nader dodatnie, ujmujące wrażenie. Rysy energiczne, suche, na wskroś polskie i rasowe, a śmiało modelowane, znamionowały człowieka czynu i silnej woli. Ciemno-szafirowe oczy, pod silnie zarysowanemi brwiami, patrzyły prosto i uczciwie. Młodzieńcze ich marzycielstwo zabiła pewno proza życiowa, którą on znów z kolei ujarzmił, narzucając jej swoją moralną i umysłową przewagę. Że nie przyszło mu to z łatwością, świadczyły srebrne nici w ciemnym wąsie, odsłaniającym kształtne, dumne usta, świadczył cień melancholii na czole, którego korona gęsto była przypruszona siwizną.

Życie tego człowieka nie musiało być łatwem, ale pozostało zwycięskiem. Jesień śniegiem posypała mu włosy, wyssawszy z nich siłę i młodość, lecz nie poorała czoła, nie zgięła wyniosłej, rozkazującej postaci. Poszedłszy w zawody z twardą dolą, potrafił skruszyć drapieżne, krwiożercze nieraz jej szpony, zdołał pokonać los ślepy, swoją narzucając mu wolę.

Świadomość tego biła z jego spojrzenia, ujawniała się w każdym ruchu, nie płytką arogancyą jednak, lecz poczuciem własnej siły, której zwycięztwo było mu dotąd jedynem źródłem zadowolenia i główną do życia podnietą. Dotąd.... A teraz, gdy doszedł do celu, nie był zaś jeszcze starcem złamanym, gdzie szukać dalszej treści żywota, w czem czerpać moc jego i znaleść dźwignię.

Pocałunek słońca zbudził go z zadumy, w której właśnie pytanie to uporczywie sobie powtarzał.

Objąwszy wzrokiem bogaty i poważny, złotymi promieniami rozjaśniony gabinet, ciągnął dalej rozumowanie z samym sobą prowadzone:

— Tak; wszystko to mojem jest dziełem, moją zostało wskrzeszone pracą. Ale nie jestem przecież bezmyślnym groszorobem, lub chciwym dorobkiewiczem, dla którego pieniądz, sam w sobie cel by stanowił. Nie dla miłości złota poświęciłem młodość i cały wiek męski, lecz dla szlachetnej ambicyi podźwignięcia rodowej spuścizny, którą w ruinie mi oddano. Dość klęsk i pożogi miał kraj ten nieszczęśliwy, dość rozbitków i wydziedziczonych. Silnych mu potrzeba; silnych, a wytrwale idących do celu. Każda piędź straconej ziemi, to zdrada przeciw własnemu społeczeństwu. Przysiągłem więc, że nie pomyślę o sobie, że nie spocznę, póki nie podźwignę z rozbicia całej ojcowizny, póki nie przywrócę dawnej świetności domowi temu, w którym dziadowie i pradziadowie moi rodzili się i marli. Robiłem to nie dla siebie, lecz przez poczucie obowiązku obywatelskiego, przez miłość tej ziemi, której choć jeden zakątek chciałem widzieć szczęśliwym i kwitnącym. Czy mi się udało? Czy obudziłem z martwych to, co pleśnią okryte, w proch się już sypało?

Rozsunął portyerę i, otworzywszy drzwi, szedł przez szereg pokoi i salonów, w których kosztowne, starodawne meble: mahonie zdobne złoconymi bronzami, komódki inkrustowane, na cienkich, zalotnie wygiętych nogach, tu, delikatnie rzeźbione, pozłociste garnitury, malinową materyą obciągane, tam, białe kanapki, jasnym obite gobelinem, a dalej ciężkie szafy gdańskie, paręset lat liczące, połączone były umiejętnie, z nowożytnym komfortem, wytworną razem stanowiąc całość.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Następnie zabrał głos p. ks. Stojałowski zaznaczając, że wielu posłów nie może głosować za traktatem z Rumunią. Jeżeli Koło nie zwolni go z solidarności, to się podda, jednakże wolałby, aby obeszło się bez tego.

Prezes Głąbiński zwrócił uwagę, że Koło rozstrzygnie w odpowiedniej chwili o stanowisku wobec traktatu.

P. Szajer uważa traktat z Rumunią za klęskę dla chłopów, przed którą muszą bronić się wszystkiemi siłami i żądał, by Koło zwolniło członków co do tej sprawy od solidarności klubowej. Żadne kompensaty i wynagrodzenia nie wyrównają, zdaniem mowcy, szkód, które ponoszą włościanie w Galicyi wskutek traktatu.

P. Stapiński oświadczył, że uczyni wszystko, co w jego mocy leży, aby do uchwalenia traktatu nie dopuścić, gdyż to jest, wedle niego, kwestya egzystencyi chłopa. Chłopa, mniema mowca, należy zwolnić od płacenia wszelkich podatków, wtedy dopiero można myśleć o jego ratunku. Zapowiedział też mowca, że nie poprzestanie na abstynencyi, lecz będzie pracował nad niedopuszczeniem traktatu i będzie głosował przeciw. Domagając się odwleczenia sprawy do jesieni, gdyż zwłoka potrzebna jest do wyjaśnienia sprawy i zorganizowania opozycyi rolniczej w kraju, wyraził zdanie, że za odroczeniem przemawia też postawa Rządu i stronnictw.

W miastach, mówił p. Stapiński, nie zadają sobie trudu nad należytem zorganizowaniem konsumcyi. Ceny na bydło nie będą niższe, niż w ostatnich dwu latach, chociażby Rumunia dostarczyła znacznie więcej bydła na targi.

Kończąc żądał, aby Koło zreasumowało swą poprzednią uchwałę za traktatami.

Prezes dr. Głąbiński zastrzegł się przeciw twierdzeniu, jakoby pracował nad traktatem, pracował bowiem tylko nad usunięciem obstrukcyi, niedopuszczającej do załatwienia doniosłych dla kraju ustaw.

P. Fijak oświadczył, że będzie głosować przeciw traktatowi.

P. Olszewski stwierdziwszy, że mnożą się przeciwnicy traktatu, zarzucił Prezydyum, iż działało wbrew obecnej opinii większości Koła i żądał zwolnienia go z solidarności.

P. Stapiński żądał osobnego posiedzenia nad sprawą reasumcyi poprzedniej uchwały.

Postanowiono, aby obecne posiedzenie poświęcić na rozpatrzenie dalszych spraw porządku dziennego, dziś zaś odbyć posiedzenie w sprawie reasumcyi.

Zapowiedziany na wczoraj dalszy ciąg posiedzenia odwołano i wyznaczono je na dziś o godz. 4 po południu.

Posiedzenie w sprawie reasumcyi odbędzie się we czwartek.

## Z Izby posłów.

Na wczorajszem posiedzeniu Izby kończył p. Grafenauer mowę swą w sprawie wniosku p. Metelki. Ukończył rzecz swą o kwadrans na 3 po południu.

Następnie przemawiał p. Hubka w tym samym przedmiocie.

Ku końcowi posiedzenia zgłosili posłowie ruscy sześć wniosków nagłych, a to: p. K. Lewicki w sprawie zaprowadzenia powszechnego, równego prawa głosowania do Sejmu; p. Budzynowski w sprawie budowy dróg wodnych w Galicyi; p. E. Lewicki w sprawie uregulowania kwestyi językowej w drodze ustawy państwowej; p. E. Lewicki w przedmiocie wyboru komisyi dla zbadania istniejących w Galicyi przepisów ustawowych; p. Kolessa w przedmiocie podziału galicyjskiej kraj. Rady szkolnej na dwie sekcye narodowe; p. Petruszewicz w sprawie wykonywania władzy karnej przez policyę.

Interpelacye wnieśli pp.: Oleśnicki w sprawie sprzedaży nieużytych uniformów z powodu zmiany uniformowania; Budzynowski w sprawie traktowania języka ruskiego przez galicyjskie władze sądowe, oraz w sprawie polonizowania ruskich uczniów gimnazyalnych przez nauczycieli gimnazyum w Buczaczu.

Po przerwaniu obrad, posiedzenie zamknięto.

*Wybory do Delegacyi.*

Na popołudniowem posiedzeniu Izby przeprowadzono wybory do Delegacyi.

Z Galicyi wybrani do Delegacyi pp.: dr. Głąbiński, German, Stapiński, Petelenz, Kozłowski, Żyguliński, Cegliński; jako zastępcy pp.: Szajer i Eug. Lewicki.

Dziś zebrała się Izba o godz. 10 przed południem.

## Prowizoryczny gabinet
### dr. Wekerlego.

Na posiedzeniu węg. Rady ministrów zapadła uchwała, że gabinet, uwzględniając życzenie Jego Król. Mości, pozostanie nadal do jesieni w urzędzie, jeśli zostanie na nowo mianowany, a wszystkie trzy stronnictwa, wchodzące w skład koalicyi pochwaliły tę decyzyę rządu. Wśród stronnictwa niezawisłości ozwały się wprawdzie głosy, iż w gruncie nowa nominacya gabinetu jest zbyteczna, ponieważ gabinet nie doznał w Sejmie porażki i dotychczas nie został usunięty formalnie, — ostatecznie jednak nie utrzymało się to zdanie.

Uchwała Rady ministrów dosłownie opiewa następująco:

„Rząd uważa za rzecz sprzeczną z zasadami parlamentarnemi, by agendy państwowe przez czas dłuższy sprawowane były bez politycznej odpowiedzialności i bez związanej z tem kontroli parlamentarnej. Załatwienia spraw państwowych podjął się gabinet w przeświadczeniu, że ułatwi to akcyę dla powrotu stosunków normalnych w parlamencie i że usunięcie gabinetu nastąpi z chwilą, gdy tego wymagać będą stosunki parlamentarne. Ponieważ jednak obecnie załatwienie przesilenia doznało zwłoki, rząd sądzi więc, że mógłby dalej sprawować agendy państwowe jedynie w razie nowego mianowania pod polityczną odpowiedzialnością. Konieczne to nietylko dla salwowania parlamentaryzmu, lecz także leży w interesie administracyi kraju, w interesie ważnych jej spraw, których ani na chwilę nie powinno się spuszczać z oka. Jakkolwiek w łonie rządu powstały różnice jedynie w zapatrywaniach na sprawę bankową, rząd ze względu na doniosłość spraw, znajdujących się w toku, nie mógłby kierować agendami państwowemi, inaczej jak interymistycznie, a w każdym razie pragnie podać się do dymisyi przed zwołaniem Sejmu".

Partya wiernokonstytucyjna zebrała się po onegdajszem posiedzeniu Sejmu, by wysłuchać następujących wyjaśnień dr. Wekerlego.

Było to dla nas niespodzianką, wywodzi prezes gabinetu, że rozstrzygnięcie odłożone zostało do jesieni. Wobec tego wyraził Król życzenie, by rząd prowizorycznie pozostał u steru do jesieni. Mimo całego szacunku dla woli Jego Król. Mości, rząd zebrał się na radę, na której zgodnie wyrażono przekonanie, iż gabinet nie mógłby nawet interymistycznie pozostać u steru bez odpowiedzialności politycznej i parlamentarnej, że więc gabinet musiałby być na nowo mianowany przez Monarchę, jako gabinet tymczasowy. We wrześniu rząd na nowo poda się do dymisyi.

Aby to się stało, potrzeba oczywiście, by Król uznał słuszność naszego stanowiska, następnie zaś potrzeba, by stronnictwa, wchodzące w skład koalicyi, zatwierdziły naszą decyzyę.

Temu ostatniemu życzeniu, jak już zaznaczyliśmy, stało się zadość. Stronnictwo niezawisłości jednak zaznaczyło w swej zatwierdzającej enuncyacyi, że definitywne rozwiązanie przesilenia uważa za możliwe jedynie pod warunkiem, iż gabinet utworzony zostanie wyłącznie z grona członków partyi roku 1848.

Na sobotę zostanie prawdopodobnie zwołany Sejm na jedno, jedyne posiedzenie, a to w tym celu, by nowy gabinet mógł mu się przedstawić. Na posiedzeniu tem nie wygłosi podobno dr. Wekerle żadnego programu rządowego, jeno poprzestanie na odczytaniu podanej przez nas uchwały Rady gabinetu i na zaznaczeniu, że charakter gabinetu będzie prowizoryczny.

## Z pod berła rossyjskiego.

(Rada państwa. — Wakacye ministrów. — Nowy poseł rossyjski w Teheranie. — Ziemstwa w kraju Zachodnim. — Zmiany w ministerstwie handlu i przemysłu. — Nowy blok).

Rossyjska Rada państwa zakończyła na razie swe czynności. Członkowie jej z nominacyi i z wyboru rozjechali się do domów, uwożąc z sobą wrażenia i wspomnienia bardzo różnorodne. Prawica pospieszyła w rodzinne strony z błogiem zadowoleniem w głębi serca, że zdołała unicestwić gruntownie wszelkie na zachodnią modłę zakrojone mrzonki i marzenia o „odrodzeniu" Rossyi; lewica — nawet bardzo umiarkowana — i Polacy zawieźli nowe rozczarowania i przekonanie, że w tego rodzaju warunkach nic absolutnie zdziałać nie można.

Prasa liberalna nie owija słów ostrej krytyki w bawełnę; ba, nawet spokojna *Riecz* reasumuje wyniki ostatniej sesyi Rady państwa w następujących słowach:

„Prace większości posiedzeń redukowały się do czysto mechanicznego odczytywania nagłówków projektów prawnych i do milczącego ich akceptowania. Większych projektów Rada nie rozważała, odkładając je do następnej sesyi. W ten sposób nierozważone zostały: prawo o wyjściu z gromady, o wolności sumienia, prawo autorskie i inne.

„Nie udało się także Radzie skończyć z projektami praw, powstałymi z jej własnej inicyatywy, a mianowicie o reorganizacyi kuratoryów trzeźwości ludowej, o zmianie prawa wyborczego w 9-ciu guberniach zachodnich i o zredukowaniu liczby świąt. Podczas ubiegłej sesyi z inicyatywy Rady był rozważany i przyjęty przez obie Izby projekt przedłużenia pełnomocnictw członków Rady z wyboru do końca sesyi.

---

25)

## Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

### CIEŃ PRZESZŁOŚCI.

*(Grazia Deledda: L'ombra del passato).*

(Wolny przekład z włoskiego).

XI.

(Ciąg dalszy).

Gdy Adone odprowadzał Caterinę do Casale wzdłuż grobli, rzekł do niej:

— Powinnaś była ją podrapać lub obrzucić ją kamieniami.

— Ależ nie było tam żadnych kamieni!

— A co zrobisz z listem?

— Poszlę przez pocztę. Trzeba marki pocztowej, nieprawdaż? Ale można także nie dać....

— Jabym wcale nie posyłał! — odrzekł dumnie.

I myślał sobie:

„Ta mała Caterina nie potrafi tego zrozumieć: taka głupia! Czy podobna, żeby po obeldze, jakiej doznała, myślała jeszcze o wysłaniu listu? Ach! gdyby to o mnie chodziło!..."

XII.

Klęcząc przed kominem stara Suppèi dmuchała w ogień, aby zgotować wieczerzę, gdy głos młody, zdyszany, ozwał się przez drzwi:

— Babko! Caterino!

— Ach! to ty, moje serce? Kiedy przyjechałeś? — zawołała stara odwracając się.

Piękny chłopak porządnie ubrany, w tanim kapeluszu panama na głowie, z pod którego wymykały się pukle czarnych włosów opadając na gładkie, biało skronie, stał na progu zaglądając. Ciekawe jego, nieco jeszcze dziecinne oblicze opromienione było parą uśmiechniętych oczu.

— Gdzie Caterina? — rzekł znowu młodzieniec niecierpliwie,

— Wyszła. Za chwilę będzie z powrotem.

— Biegnę naprzeciw niej.... Nie, ukryję się. Oto jej zrobię niespodziankę!

Ale w chwili, gdy miał się zamknąć w przyległym pokoju, spostrzegł, że się grubo zapomniał, obrócił się i rzekł do starej, która powstała z ziemi i oparta na swoim kiju, przypatrywała mu się od stóp do głowy:

— Jakże się miewacie, babko? Dobrze, nieprawdaż? Jesteście tłusta jak przepiórka!

Potrząsnęła głową. Ona nie dawała się złapać na pochlebstwa! Zawsze ta sama: pod męskim kapeluszem rzadkie jej włosy posiwiały, dosztukowane na karku żółtym warkoczykiem fałszywych splotów; a nos czerwony, oczy pełne życia i pomarszczone policzki wyrażały podejrzliwość i przebiegłość.

— Ty, mój chłopcze, wyrosłeś! — rzekła, przypatrując się ciągle ubiorowi młodziana.

Suknie jego nie były kosztowne, ale modne: kamizelka do góry zapięta, żakiet dobrze wpadający do stanu. Ta zmiana zdawała się nie podobać starej.

— Nazywacie mnie „mój chłopcze"?— odrzekł, śmiejąc się. — Powiedzcie raczej: panie nauczycielu! Bo otrzymałem już patent. Dzieci, uważać: ba, be, bi, bo, bu....

Była jakby zelektryzowana tym wyrazem „nauczyciel". Twarz jej się rozpogodziła, a gruby głos wpadł w rozczulenie.

— Mała będzie tutaj za chwilę — rzekła. — Ona także wyrosła przez ten rok! Mojem zdaniem może ciebie przerosła. Prawdziwy szatanek, moje serce, ale szatanek słusznego wzrostu!... Czasami jednakże jest poważna, bardzo poważna! Czyta książki, gazety, przemawia jak adwokat! Ale to nie przeszkadza że jest pracowita. Wszystko, co może robić kobieta rozumna, ona to robi.... Widzisz, niezłą miałam rękę wtedy, gdy ją przygarnęłam do siebie. Na pierwszy rzut oka powiedziałam sobie: Oto dziecko, z którego wyrośnie dobra dziewczyna.... A przytem, moje serce, ty, który uczysz się z książek, musisz znać przykazania Chrystusowe: „Nakarmcie zgłodniałych". Biedne istoty marły z głodu. A zatem: jedzcie, pijcie, moje kochane! Stara Barberina nie jest bogata, ale, niewiele, co posiada, do was należy.... Bóg zabrał mi syna; uleciał odemnie tak jak pióro z wiatrem. Więc sobie powiedziałam: Przygarnijmy ją więc, tę dziewczyninę, którą los nam narzucił.... Ale się wycierpiałam, och! tak, wycierpiałam się z tą chorą kobietą. A później trzeba mi było spalić wszystko aż do materaca, na którym spała, aż do bielizny, którą nosiła! Ustawy tego przestrzegają. Inaczej, doktor mi groził, że cały dom podpalić każe!... A przecież, mówiąc między nami, udało mi się uratować kilka drobiazgów.

Adone znał już tę starą historyę i gdy la Suppèi mówiła, myśl jego była gdzieindziej.

— Już wraca, słyszę ją! — zawołał nagle.

I jednym skokiem usunął się do pokoiku zamykając drzwi za sobą. Ileż tu wspomnień! Mały, wilgotny pokoik nie się nie zmienił, stał tam zawsze stół orzechowy i komoda, zastawiona muszlami i owocami z marmuru. Nad kominkiem, portrety wydawały się jeszcze bledsze w około ponurego oblicza Mazziniego.

Młody człowiek spojrzał ku ścieżce, na którą z nieba zabarwionego na różowo po zachodzie słońca lipcowego, padało melancholijne oświetlenie i czuł, że serce silniej mu zabiło.

„Rok, prawie rok! myślał. Zdaje mi się, że to było wczoraj... Caterina zrobiła się wyższa odemnie. Jaka musi być piękna!... Ach! oto jest!"

— Gdzie on jest? Gdzie on jest? — wołał głos świeży i dźwięczny. — Powiedziano mi, że przyjechał! Babko! babko, powiedz mi, gdzie on jest?

— Kto, moje serce?

— Adone! Gdzie się ukrył?... Ach! widzę go, tego niegodziwca! Jakże mnie przestraszył!

Rzuciła się do pokoiku i była już w objęciach narzeczonego. Następnie, jak szalona zaczęła biegać z pokoju do kuchni, szukając świecy, szukając koszyka na sprawunki kuchenne.

— Muszę iść kupić coś na wieczerzę! Nie mamy nic! Mamy tylko jaja!

— Czy myślisz, że przyzwyczaił się jadać marcepany? — mruczała stara tonem gderliwym.

Adone, uradowany ze wzruszenia i zajęcia Cateriny, chodził za nią jak młody psiak.

— Jeżeli chcesz, ja pójdę przynieść co potrzeba — zaproponował.

— Nie, nie, moje kochanie! Nie ruszaj się ztąd! Nie odchodź.

Wydawała się obawiać, że może nie wrócić. Stara zrobiła kilka ruchów przedrzeźniających ruchy młodej dziewczyny, potem rozkazała Caterinie nakryć do stołu, a potem sama wyszła do piwnicy.

Caterina, blondynka, cała różowa, z rozwiniętym biustem, nieco była podobna do córki powroźnika; ale czarne jej oczy inny miały wyraz: głębokie i promienne rzucały od czasu do czasu błyskawice dumy i figlarności. Zachowała swoje dawniejsze, dziecinne maniery, ręce szerokie i żylaste, grube nogi, chód nieco ciężki, kołyszący. Była to istota pełna siły i urody, dla której życie było nowością, gotowa na wszelkie walki. Gdy nakrywała do stołu, Adone chciwie pożerał ją oczami, czerwieniąc się z radości, gdy się do niego zbliżyła.

— Przyniosłem ci podarunek! — rzekł, traktując ją jeszcze jak dziecko. Ale dam ci go dopiero wtedy, gdy zgadniesz, co to jest.... Więc zgaduj!

— Śniło mi się, żeś mi przyniósł kolczyki. Pokaż! pokaż!

Wyjął z kieszeni mały pakiecik i położył go na ręku.

— To nie kolczyki.... Zgadnij! — powtórzył, drżącym głosem.

Stara ukazała się z trzema fiaszkami i stawiając je na stole, rzekła:

— Przyniosłam trzy, aby nie było pomyłki. W Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego!

— Och, babciu — rzekła Caterina — nie mogę zgadnąć, co on mi przywiózł!

La Suppèi wzięła do ręki pakiecik, odwinęła i znalazła mały wachlarzyk z łańcuszkiem.

— Cóż to znaczy ta zabawka? — mruknęła pogardliwym tonem biedna stara, która nigdy nie miała do czynienia z wachlarzem.

(Ciąg dalszy nastąpi).

„Żywiąc się wyłącznie t. zw. „makaronem“ prawodawczym, Rada państwa zdążyła zademonstrować swoje *credo* polityczne, rekomendując się jako zupełnie pewna ostoja rządu i reakcyi.

„Życzenia“ i „wygody“ ministerstw — oto najwyższe prawo dla Rady. Prąd ten szczególnie wyraźnie zaznaczył się przy rozważaniu projektu o zwiększeniu pensyi niższych urzędników pocztowo-telegraficznych. Napróżno A. A. Doniecki starał się przekonać większość Rady, że jeżeli ma się we wszystkiem kierować „dogodnością“ ministerstw, to daleko lepiej zupełnie znieść Radę i oddać jej funkcye w ręce władzy wykonawczej. Lordowie nie zgodzili się na to i doprowadzili projekt do komisyi pojednawczej.

„Wogóle komisyi tej nie ominął żaden projekt, choćby noszący cień dążeń postępowych. Tak np. znalazł się w komisyi i uległ znacznym zmianom projekt o warunkowem uwalnianiu przedterminowem, o domach poprawczych dla małoletnich przestępców, o wysokości emerytury dla wojskowych i cały szereg etatów budżetowych. Dość przypomnieć, że podczas ubiegłej sesyi, między obu Izbami w 31 przypadkach w kwestyach budżetowych nie było zgody, którą osiągnięto w 27 przypadkach dzięki tylko ustępstwom ze strony Dumy, aby zrozumieć, jak szeroko Rada korzystała ze swego prawa wnoszenia poprawek w zakresie uchwał Dumy“.

*

Rada ministrów odłożyła również wszystkie ważniejsze sprawy do jesieni i załatwia jedynie na swych posiedzeniach drobne sprawy bieżące natury administracyjnej. W tych dniach większa część ministrów zacznie korzystać z urlopów. Prezes Rady ministrów, Stołypin wyjeżdża wkrótce na uroczystości połtawskie, zkąd na czas krótki powróci do Petersburga, poczem wyjedzie na dwutygodniowy urlop. Po powrocie Stołypina wyjedzie na urlop minister skarbu Kokowcew, który będzie zastępował prezesa podczas jego nieobecności. Z innych szefów resortów wyjeżdżają na urlop ministrowie: sprawiedliwości Szczegłowitow i rolnictwa — Kriwoszein. Nie będą tylko korzystali z urlopów ministrowie: handlu i przemysłu Timirazyew i komunikacyi — Ruchłow. Początek normalnej działalności gabinetu spodziewany jest dopiero we wrześniu. Rada ministrów zajmie się wtedy sprawami większej wagi, jak np. projektem ustawy uniwersyteckiej i projektem samorządu ziemskiego w guberniach zachodnich.

*

Wiadomość o mianowaniu Polaka, dotychczasowego członka ambasady rossyjskiej w Londynie p. Poklewskiego-Koziełł, posłem w Teheranie, została przyjęta niezbyt przyjaźnie przez koła „skrajnej prawicy“. Powodów do niechęci jest aż dwa: p. Poklewski-Koziełł jest Polakiem i został mianowany podobno na wyraźne życzenie króla Edwarda. Arystokratyczny przedstawiciel „monarchistów“ rossyjskich, ks. Meszczerskij poświęcił w piśmie *Graždanin* p. Poklewskiemu specyalny artykuł, w którym wypowiada w sposób „dystyngowany“ swoje niezadowolenienie z przyszłego posła w Teheranie.

Ks. Meszczerskij pisze, że nakoniec kwestya posła została rozstrzygnięta. Wyrażenia „nakoniec“ używa, jak sam oświadcza, dlatego, „że nowa gwiazda dyplomatyczna wschodziła zbyt powoli“.

„Jeszcze zimą — pisze ks. Merszczerskij — zakomunikował mi jeden z Bobczyńskich naszej dyplomacyi, następujące słowa, wypowiedziane przez króla Edwarda do kogoś z naszych współziomków. Działo się to po wyjeździe naszego posła Hartwiga z Teheranu. Rozmawiano o sprawach perskich, przyczem król Edward powiedział: „tak, rzeczywiście, położenie jest trudne i wszystko będzie zależało od tego, czy zamiast Hartwiga do Teheranu pojedzie człowiek mądry“. Kiedy rozmawiający z królem zauważył, że właśnie wynalezienie w Rossyi takiego mądrego człowieka przedstawia pewne trudności, król Edward odrzekł: „Owszem, posiadacie człowieka zupełnie odpowiedniego na to stanowisko; jest to — Poklewski-Koziełł“.

Obecnie, kiedy życzeniu króla Edwarda stało się zadość, twierdzę, iż wypadek ten posiada duże znaczenie. Po pierwsze, wypadek dlatego jest bardzo ważny, iż nie ulega wątpliwości, że Izwolskij, zalecając Poklewskiego na stanowisko posła w Teheranie, kierował się chęcią zadośćuczynienia życzeniom króla Edwarda. Po drugie — dlatego, że ten krok, zrobiony przez Izwolskiego, w celu zadowolenia króla angielskiego, stwarza precedens, który będzie miał duże znaczenie na przyszłość w stosunkach naszej dyplomacyi. Dotąd, pomimo całego kosmopolityzmu naszej dyplomacyi, unikano mianowania Polaków na stanowiska niezależne. Fakt, że p. Izwolskij, w chęci zrobienia przyjemności królowi Edwardowi, zaniechał przez polecenie na stanowisko posła Polaka tej jedynej o kolorycie rossyjskim tradycyi, posiada wielkie znaczenie, gdyż przewidywane są nowe nominacye. I właśnie w tym czasie dzięki czynowi wielkiego patryoty rossyjskiego p. Izwolskiego, minister spraw zewnętrznych ma rozwiązane ręce i może przedstawiać do nominacyi na posłów Polaków.

A więc *entente cordiale* Rossyi z Anglią, ten wielki, historyczny czyn p. Izwolskiego — zaczyna przynosić owoce, komu? Czyżby Rossyi?

— Nie — odpowiada p. Izwolskij — najpierw Anglii, a później — Rossyi“.

Artykuł — jak przystało na zdolnego publicystę — mieści w sobie wszystko: i napaść na Polaków, i potępienie p. Izwolskiego i wycieczkę przeciwko sojuszowi Rossyi z Anglią.

*

Z powodu zamierzonego wprowadzenia ziemstw w kraju Zachodnim, prezes Rady ministrów, Stołypin, jak donoszą *Kijewskija Wiesti,* rozesłał dziewięciu guberniom szematy, które mają być wypełnione dokładnemi danemi statystycznemi, dotyczącemi składu plemiennego i wyznaniowego zarówno właścicieli nieruchości, jak i wogóle całej ludności tych gubernij.

Naczelnik głównego zarządu do spraw gospodarki miejscowej, p. Gerbel, zawiadomił gubernatorów w kraju Zachodnim, że ministerstwo spraw wewnętrznych celem jak najszybszego zebrania danych statystycznych, związanych z wprowadzeniem ziemstw w kraju, delegowało do gub. kijowskiej, podolskiej i wołyńskiej urzędnika do szczególnych poruczeń, rz. r. st. Bułhakowa.

*

W ministerstwie handlu i przemysłu projektowane jest utworzenie departamentu pracy. Ma być nadto utworzony urząd trzeciego wiceministra handlu i na stanowisko to powołany będzie rossyjski agent handlowy w Berlinie p. Miller.

Zarząd departamentów podzielony będzie pomiędzy trzech ministrów w następujący sposób: p. Ostrogradskij zarządzać będzie departamentem przemysłu, pracy i kancelaryą ministra, rz. r. st. Konowałow — departamentem naukowym i górniczym, a rz. r. st. Miller — departamentem handlu i żeglugi handlowej.

*

Silne wrażenie wywarł fakt, o którym dowiedziano się przypadkowo, że pomiędzy komitetami centralnymi październikowców i „kadetów“ prowadzą się rokowania co do bloku podczas wyborów do zarządów ziemskich, w celu niedopuszczania skrajnie prawicowych.

# KRONIKA.

*Lwów, 7 lipca.*

— **Kalendarz.**
Czwartek (8 lipca):
Elżbiety król — Chwalimira. — Fewronyi.
Wschód słońca o godzinie 3·28 rano, zachód słońca o godzinie 7·30 po południu.

— **Naczelny redaktor pisma naszego, radca Dworu Adam Krechowiecki,** wyjechał na kilkotygodniowy urlop. Upraszamy wszystkie listy w sprawach redakcyjnych wystosowywać od dnia dzisiejszego po koniec sierpnia b. r. pod adresem: Redakcya *Gazety Lwowskiej,* Lwów, ul. Czarnieckiego 12.

— **Wiadomości kościelne.** Ks. kanonik Korneliusz Kuzyk, gr. kat. proboszcz w Radymnie, został zamianowany radcą biskupiego konsystorza w Przemyślu.

— **Promocya.** C. k. starszy radca leśnictwa, p. Kazimierz Tarłowski, uzyskał we wiedeńskiej głównej Szkole rolniczej stopień doktora nauk leśniczych. (Dr. der Bodenkultur).

— **Stypendyum.** C. k. Namiestnictwo nadało Janowi Główce, uczniowi IV kl. szkoły ludowej w Kalwaryi zebrzydowskiej, opróżnione stypendyum z fundacyi im. Jana Kantego Brandysa w kwocie rocznych 80 koron.

— **Z Politechniki.** P. Tadeusz Ludwik Makulski, rodem ze Słotwiny, złożył na wydziale inżynieryi tutejszej Politechniki drugi egzamin państwowy.

— **Schronisko dziennikarzy i literatów polskich im. Wincentego Pola w Lubieniu Wielkim koło Gródka.** Komitet budowy schroniska, które pod tą nazwą powstać ma w Lubieniu w parku Zakładu zdrojowo-kąpielowego, na gruncie hojnie ofiarowanym przez marszałka ziemi grodeckiej, posła na Sejm krajowy Adolfa br. Brunickiego, chcąc jeszcze w roku bieżącym przystąpić do budowy, urządza wspólnie z gronem dziennikarzy lwowskich w niedzielę, 18 b. m., festyn połączony z loteryą fantową, przedstawieniem amatorskiem i t. p., w parku Zakładu zdrojowo kąpielowego w Lubieniu.

— **Uroczyste otwarcie** pierwszego w kraju uzdrowiska ludowego, stworzonego staraniem Towarzystwa „walki z gruźlicą“, odbędzie się w niedzielę, dnia 11 b. m., o godz. 10 przed południem w Hołosku Wielkiem pode Lwowem.

— **Pożegnanie zasłużonego pedagoga.** W ubiegłą niedzielę odbyła się w gmachu tutejszego gimnazyum VI. piękna uroczystość pożegnania zasłużonego pedagoga, wielkiego przyjaciela młodzieży, p. dr. Antoniego Danysza, ustępującego ze stanowiska dyrektora tego zakładu.

Po nabożeństwie, odprawionem w kościele OO. Zmartwychwstańców, zebrała się młodzież szkolna, grono nauczycielskie gimnazyum, oraz rodzice młodzieży w odświętnie przybranej jednej z sal zakładu.

Do dr. Danysza przemawiali: imieniem grona nauczycielskiego prof. dr. Krczek, imieniem rodziców dr. Papée, imieniem młodzieży uczeń Żlab, wreszcie ks. Gaworzewski, jako rektor małego seminaryum, którego wychowankowie uczęszczają do gimnazyum VI.

Dyr. Danysz głęboko wzruszony tymi dowodami uznania jego pracy, serdecznie dziękował za tę podniosłą chwilę, jaką przeżył i raz jeszcze zwrócił się z gorącemi słowy do młodzieży, która mu była „treścią życia“.

Grono nauczycielskie wręczyło p. Danyszowi kasetę z akwarelową podobizną zakładu i fotografiami byłych i obecnych nauczycieli i uczniów gimnazyum VI., zawiesiło jego portret w sali konferencyjnej, celem utwalenia jego pamięci, stworzyło fundacyę stypendyjną jego imienia, z której co roku w dniu jego imienia otrzyma zasiłek jeden z biednych uczniów. Rodzice zaś uczniów stworzyli fundusz imienia dr. Danysza, przeznaczony na wsparcia dla ubogich uczniów zakładu.

— **XII. międzynarodowy kongres w sprawie alkoholizmu** odbędzie się w Londynie w czasie od 18 do 24 lipca b. r. W myśl reskryptu Ministerstwa spraw wewnętrznych i okólnika Namiestnictwa, prezydent m. Lwowa z uwagi na wielkie znaczenie tego kongresu pod względem sanitarnym i społecznym, zwraca na ten kongres uwagę kół interesowanych, w szczególności lekarzy, stowarzyszeń przeciw opilstwu i innych korporacyj, z zachętą do uczestnictwa w obradach kongresu. Szczegółowych informacyj udziela Sekretaryat generalny, 34 Paternoster Row, London E. C.

— **Służba zdrowia we Lwowie.** Wyszedł właśnie z druku doroczny spis lekarzy, weterynarzy, aptekarzy, techników-dentystycznych, akuszerek i dozorczyń chorych, zestawiony przez fizykat miejski, a wydany nakładem gminy m. Lwowa.

Wedle tego spisu, w chwili obecnej jest we Lwowie ogółem 342 lekarzy, z czego 28 takich, którzy nie praktykują; chirurgów („patronów chirurgii“) jest 9; lekarzy weterynaryjnych 40; aptek jest 21, z których w 17 właściciel jest równocześnie odpowiedzialnym zarządcą; w czterech aptekach są bądź zarządcy osobni, bądź będący współwłaścicielami apteki. Magistrów farmacyi jest 82, w tem 25 właścicieli względnie dzierżawców lub zarządców aptek. Koncesye na przemysł techniczno-dentystyczny posiada 18 osób, w tem trzy wdowy, prowadzące pracownie swe pod kierunkiem fachowych zastępców przemysłowych. — Akuszerek meldowanych jest 357, a to: w śródmieściu 38, w dzielnicy I. 44; w dzielnicy II. 120; w dzielnicy III. 84, a w dzielnicy IV. 71; nadto wykazuje spis nazwiska 92 akuszerek, których adresu nawet z pomocą policyi nie zdołano wyśledzić. Dozorczyń i dozorców chorych jest 26, w tem 1 zakonica polska i 2 ruskie.

Powyższy spis służby zdrowia znajduje się w celach informacyjnych dla użytku publiczności w każdej aptece.

— **Towarzystwo lekarzy galicyjskich** odbyło w niedzielę we Lwowie doroczne walne zgromadzenie, przy udziale delegatów z całego kraju, pod przewodnictwem dr. Wursta i prof. dr. Gluzińskiego.

Po zagajeniu obrad przez radcę Dworu dr. Merunowicza, toczyła się ożywiona dyskusya nad sprawozdaniem zarządu za rok ubiegły. Sprawozdanie to przyjęto ostatecznie do wiadomości, poczem uchwalono zmianę statutu w tym kierunku, że Towarzystwo będzie w przyszłości Związkiem Towarzystw lekarskich w Galicyi i ich oddziałów prowincyonalnych. Wobec tego, że członkowie Towarzystwa będą otrzymywać dwa organy, t. j. *Przegląd lekarski* i *Lwowski tygodnik lekarski*, podwyższono wkładkę roczną z 20 na 25 kor. Lekarzom prowincyonalnym zapewniono statutowo udział w zarządzie Towarzystwa.

Z kolei, po przeprowadzeniu bardzo szczegółowej dyskusyi nad sprawą administracyi Morszyna, który Towarzystwo przed laty otrzymało z zapisu ś. p. Stillerów z zastrzeżeniem, że ma w Morszynie utrzymywać Zakład kąpielowy i że nie wolno mu tego majątku sprzedać, dokonano wyborów do zarządu: prezesem wybrano radcę Dworu dr. Merunowicza, zastępcą prezesa dr. Opolskiego, sekretarzem dr. Świątkowskiego, skarbnikiem dr. Schellenberga, członkami zarządu: prof. Gluzińskiego, prof. Macheka, prof. Renekiego. Do komisyi rewizyjnej powołano Towarzystwo lekarskie lwowskie i sekcyę czortkowską.

Towarzystwo lekarzy galicyjskich — jak się okazuje z przedłożonego walnemu zgromadzeniu sprawozdania — liczyło w roku ubiegłym członków: 553 czynnych, 13 członków korespondentów, 2 członków honorowych. Na pensye i zapomogi dla wdów i sierót wypłacono razem 13 056 koron. W ciągu roku liczne dary pomnożyły majątek Towarzystwa o 5231 kor., nadto ś. p. dr. Barzycki zapisał Towarzystwu legat w kwocie około 30.000 koron, a ś. p. dr. Nazarkiewicz posiadłość w Gries koło Bozen.

— **Konkurs** na 50 miejsc w bursie Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń urzędników prywatnych im Jerzego hr. Dunin-Borkowskiego we Lwowie, przy ulicy Szymonowiczów l. 6, ogłasza wydział centralny tego Towarzystwa. Przyjęci być mogą tylko uczniowie gimnazyów, szkół realnych i niższych szkół handlowych, a pierwszeństwo mają synowie, względnie sieroty urzędników prywatnych, członków lub emerytów Towarzystwa; mogą być jednak przyjęci także synowie niecłonków.

Podania o przyjęcie do bursy wnosić należy do wydziału centralnego Towarzystwa (Lwów, hotel Georgea) najpóźniej do 31 b. m. Do podania ma być dołączona metryka chrztu, lekarskie świadectwo zdrowia i szczepienia ospy i ostatnie świadectwo szkolne z dobrym postępem. Inne bliższe warunki przyjęcia do bursy poda na żądanie wydział centralny Towarzystwa.

— **Zarząd bursy im. Stefana Batorego** ogłasza konkurs na 25 miejsc wolnych dla uczniów gimnazyum Franciszka Józefa. — Z innych zakładów mogą być przyjęci uczniowie, o ile zostaną przez Dyrekcyę do tegoż zakładu przyjęci. Warunki przyjęcia: świadectwo zdrowia i świadectwo szkolne, t. j. uzdolnienie do wyższej klasy i zachowanie się co najmniej dobre. Podania należy wnosić na ręce dyrekcyi gimnazyum Franciszka Józefa do dnia 1 sierpnia.

— **Bojkot jatek miejskich przez rzeźników lwowskich.** W sądzie powiatowym S. III zakończyła się onegdaj rozprawa karna przeciwko pp. Michałowi Demetrowi, oraz Izaakowi i Herszowi Schwarzom o bojkot jatek miejskich z taniem mięsem. Sędzia skazał pp. Izaka i Hersza Schwarzów na grzywnę po 50 kor., a Michała Demetra na grzywnę w kwocie 60 koron — wszystkich zaś trzech na zwrot kosztów postępowania.

— **Płonica we Lwowie.** W ubiegłym tygodniu zachorowało we Lwowie 21 osób na płonicę, a mianowicie 2 w I. okręgu sanitarnym, 3 w II., 0 w III., 3 w IV., 5 w V., 6 w VI., 2 w VII. Obca do leczenia do Lwowa przybyła 1 osoba.

— **Pożary w r. 1908.** Na podstawie sprawozdań, nadesłanych krajowemu Związkowi ochotniczych straży pożarnych, *Przewodnik Pożarniczy* zestawił następującą statystykę: Kraj nasz nawiedziło w r. 1908 pożarów 785, które zniszczyły 1425 domów mieszkalnych, 1704 budynków gospodarczych, 31 zakładów przemysłowych i 2 kościoły. Nadto 14 ludzi padło ofiarą płomieni.

Ogólna szkoda, przez pożary w r. 1908 wyrządzona, wynosi 5,008.200 kor., z których według wykazów udzielonych przez krakowskie Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń, przez „Dniestr“ i „Slavię“ we Lwowie, asekurowanych było 4,756.977.

Przyczyną tych pożarów było w 49 wypadkach podpalenie, w 97 nieostrożność, w 55 wadliwa budowa, w 46 piorun, a reszta niezbadana. Co do 20 wypadków istniało podejrzenie podpalenia.

— **Konkurs na urządzenie i dekoracyę kaplicy Sobieskiego przy kościele na Kahlenbergu pod Wiedniem.** Towarzystwo „Polska Sztuka Stosowana“ w Krakowie, w skutek pośrednictwa krakowskiego Zakładu witrażów i mozaiki szklanej S. G. Żeleńskiego, ogłasza konkurs na urządzenie i dekoracyę kaplicy Sobieskiego przy kościele na Kahlenbergu pod Wiedniem.

Cała obecna dekoracya wraz z urządzeniem kaplicy ma być zmieniona: ściany wraz z sklepieniem mają być całkowicie wyłożone mozaiką szklaną, a od dołu okładziną z mozaiki marmurowej; w oknie witraż; na ścianie na prost wejścia — ołtarz z kamienia lub marmuru; w ołtarzu — obraz Matki Boskiej Częstochowskiej (ewentualnie może być użyty ten sam, który jest obecnie); wreszcie ławka na dwie lub trzy osoby.

W kompozycyi całości pozostawia się artystom swobodę z tem jednak, że w dekoracyi kaplicy ma znaleźć umieszczenie około 50 herbów rycerstwa polskiego, nadto herby: Polski, Galicyi i miast: Krakowa, Lwowa, Warszawy, Wilna i Poznania.

Dla oryentacyi komponujących zaznacza się, że kaplica ta jest poświęcona pamięci króla Jana Sobieskiego, związanej z faktem odsieczy wiedeńskiej, i że tutaj odprawiona została Msza święta przez delegata papieskiego ks. Marco d'Aviano, któremu do Mszy służyli: król Jan III i syn jego Jakób, otoczeni rycerstwem chrześciańskiem.

Wymagane są szkice w skali 1 : 20, obejmujące: dekoracyę wszystkich ścian i sklepienia, ołtarz, ławkę i witraż.

Plan i wymiary kaplicy otrzymać można w Towarzystwie „Polska Sztuka Stosowana“ (Wolska 14, w Krakowie).

Nagrody wynoszą: I-sza 600 kor., II-ga 400 kor.

Kwota, przeznaczona na nagrody, nie może być inaczej dzielona. Nagrody zostaną wypłacone bezwarunkowo za względnie najlepsze prace.

Nagrodzone prace stają się własnością Rektoratu kościoła na Kahlenbergu, który zastrzega sobie prawo pierwszeństwa przy zakupnie innych prac. Oprócz nagrodzonych mogą być niektóre prace wyróżnione zaszczytnemi wzmiankami.

Sąd konkursowy wraz z wydziałem Towarzystwa będzie dążył, aby prace, odznaczona pierwszą nagrodą, została przyjęta do wykonania.

Sąd konkursowy stanowią pp.: Józef Czajkowski, Władysław Ekielski, Stefan Filipkiewicz, Stanisław Kamocki, Wacław Krzyżanowski, Julian Makarewicz, Franciszek Mączyński, Jan Szczepkowski, Jerzy Warchałowski, Wojciech Weiss i Ludwik Wojtyczko, oraz: reprezentant Centralnej komisyi sztuki w Wiedniu prof. Deininger i ksiądz rektor Kukliński.

Towarzystwo „Polska Sztuka Stosowana“ zastrzega sobie prawo reprodukcyi prac nagrodzonych w swoim wydawnictwie lub w „Architekcie“.

Prace, opatrzone godłem, które znajdować się winno również na dołączonej zapieczętowanej kopercie, zawierającej nazwisko i adres autora, nadsyłać należy pod adresem: Tow. „Polska Sztuka Stosowana“ w Krakowie (Wolska 14) do dnia 1-go listopada 1909 r. godz. 12 w południe. Dla prac zamiejscowych obowiązuje ten sam dzień, jako ostateczny termin wysłania.

Uprasza się o zaznaczenie na opakowaniu: „konkurs na kaplicę Sobieskiego“.

Projekty nieodebrane w przeciągu trzech miesięcy od dnia rozstrzygnięcia konkursu, przechodzą na własność Towarzystwa.

— **Egzamin dojrzałości** w IV gimnazyum we Lwowie odbył się w dniach od 21 do 25 czerwca, pod przewodnictwem krajowego inspektora szkół, radcy Tadeusza Lewickiego. Świadectwo dojrzałości otrzymali następujący abituryenci: Bardach Maurycy, Bednarczuk Łukasz, Belemer Maksymilian, Bereza Alfred, Bergstein Szlojme, Bergtraum Ignacy, Bodnar Michał, Brendel Józef, Bronarski Ludwik (z odznaczeniem), Chorkawy Władysław, Dąbrowski Jan, Fąfara Ludwik, Flecker Karol, Frankel Aleksander, Grodzicki Mieczysław, Horodyski Adam, Kucharski Stanisław, Landes Wiktor, Lemel Oswald, Lindert Aleksander, Manner Józef, Nechay Alfred, Rothberg Juliusz, Schreiber Wilhelm, Sonne Maksymilian, Sliwiński Ferdynand, Witka Michał, Wolańczyk Maryan, Żylski Ignacy. Jednego abituryenta reprobowano na pół roku.

— **Na »Bursy polskie«** im. Andrzeja hr. Potockiego nadesłano w dalszym ciągu do Kasy zaliczkowej we Lwowie następujące kwoty: p. Jan Bromilski we Lwowie 10 koron, p. Kubik 13 koron, ks. Antoni Ziemba w Zagórzu 2 kor., p. W. Anczyc 29 kor. 94 hal., Rada powiatowa w Brzozowie 99 kor. 90 hal.; na listę p. Albina Amirowicza: Albin Amirowicz 10 kor., Michalina Amirowiczowa 10 kor., Jan Amirowicz 10 kor. Razem 30 koron.

Komitet prosi o nadsyłanie pieniędzy pod adresem: „Gal. Kasa Zaliczkowa we Lwowie“, wszelkie zaś listy pod adresem sekretarza Komitetu, adwokata dr. Bronisława Michalewskiego, we Lwowie pl. Maryacki 10.

— **Galic. Towarzystwo muzyczne** odbędzie doroczne walne zgromadzenie dziś, we środę, o godzinie 6 wieczorem w lokalu Towarzystwa przy ulicy Chorążczyzny l. 7.

△ **Zgubiono:** weksel na 150 kor. z podpisem Herman Krebs; w ulicy Kopernika srebrny zegarek damski z łańcuszkiem.

△ **Znaleziono:** w ulicy św. Antoniego beczkę z piwem, zgubioną przez jakiegoś woźnicę.

△ **Śmierć dziecka pod kołami wozu.** Sześcioletni syn sklepikarza Abraham Berger, wdrapał się wczoraj na wóz stojący bez dozoru i począł zrzucać z niego siano. W czasie gdy zajęty był tą zabawą, nagle ruszyły konie, a chłopiec straciwszy równowagę, spadł pod koła wozu, które przeszły mu przez głowę, raniąc ją ciężko. Pomoc wezwanego pogotowia Towarzystwa ratunkowego nie przydała się na nic, gdyż chłopiec zmarł w kilkanaście minut po wypadku.

△ **Wypadek na huśtawce.** Wczoraj wieczorem w jednym z „ogrodów zdrowia“ na Kleparowie upadł z huśtawki stolarz Stanisław Śliwiński i złamał sobie prawą rękę. Stacya ratunkowa udzieliwszy mu pierwszej pomocy, przewiozła go do szpitala powszechnego.

△ **Pokąsany przez psa.** W ulicy Kochanowskiego rzucił się wczoraj po południu jakiś pies na przechodzącego tamtędy Stanisława Tryskiego i ukąsił go w lewą nogę. Pokąsanego opatrzyło pogotowie Towarzystwa ratunkowego.

△ **Złośliwy koń.** Za rogatką Żółkiewską kopnął wczoraj koń zarobnika Jana Kończyka tak silnie, iż złamał mu prawę nogę. Po opatrzeniu odstawiono go do szpitala powszechnego.

△ **W ulicy Hetmańskiej** najechał wczoraj wieczorem p. Rudolf Stark, syn kupca, na dozorczynię domu, Marcelę Sienkiewiczową, powalił ją na ziemię, przyczem Sienkiewiczowa odniosła dość znaczne obrażenia.

△ **Nieostrożna jazda.** Harasym Kardasz, woźnica restauratora p. Józefa Tomickiego, jadąc wczoraj szybko przez plac powystawowy, najechał na p. Pawła Ławrowa, emerytowanego kierownika szkoły w Obertynie, powalił go na ziemię, przyczem p. Ł. ciężko się potłukł.

△ **Kronika policyjna.** Za kradzież zarzutki laski i kapelusza z gmachu głównej poczty na szkodę p. Władysława Garstki, naczelnika stacyi kolejowej w Bratkowicach, aresztowano wczoraj notowanego złodzieja Stanisława Żurawskiego.

△ **Złośliwe psy.** W domu przy ulicy Teatyńskiej l. 3 pokąsały dziś rano psy nauczycielkę języka francuskiego, p. Helenę Poh. Stacya ratunkowa udzieliła dotkliwie rannej pierwszej pomocy.

△ **Pożar.** W realności przy ulicy Szeptyckich l. 49 wybuchł ubiegłej nocy pożar. — Z niewiadomych przyczyn zapaliła się komórka, napełniona drzewem, należąca do p. Wojciecha Jakubiszyna. Straż pożarna rychło przybyła i stłumiła ogień. Szkodę obliczają na około 500 koron.

✝ **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Seweryna z Nowodworskich Barańska, wdowa po właścicielu dóbr, w 58 r. życia;

w Uhercach wieniawskich, pow. rudeckiego, Michał Malecki, właśc. dóbr, w 64 r. życia;

w Krakowie, Bolesław Łaszczyński, artysta-malarz, w 66 r. życia.

— **Eksplozya w hucie żelaza.** W hucie żelaza w Witkowicach nastąpił wczoraj wybuch pieca. Trzy osoby odniosły ciężkie rany, a 10 osób lekkie. Piec uległ zupełnemu zniszczeniu.

## Kronika prowincyonalna.

§ Pomnik Juliusza Słowackiego w Tarnopolu. Na ostatniem posiedzeniu komitetu ku czci Słowackiego uchwalono jednomyślnie wystawić wieszczowi pomnik. Na posiedzeniu złożono kilkaset koron. Pomnik będzie kosztował 5—6 tysięcy koron i stanie na jednym z placów publicznych.

§ W Szczawnicy bawiło do 21 z. m. ogółem 628 osób.

§ W Kołomyi odbyła się dnia 27 z. m. uroczystość poświęcenia boiska tamtejszego „Sokoła“.

§ Nowe Towarzystwo gimnastyczne „Sokół“ zawiązało się w tych dniach we wsi Chłopach, koło Komarna. Dotychczas liczy ono 83 członków-włościan.

§ Wypadek na stacyi kolejowej. W Baszni, powiatu cieszanowskiego, podczas przesuwania wozu na tamtejszej stacyi kolejowej dostał się tak nieszczęśliwie pod jego koła 21-letni robotnik Teofil Gofryk, iż poniósł natychmiastową śmierć. Powodem wypadku była własna nieostrożność Gofryka.

§ Zabity przez piorun. Podczas burzy, jaka szalała w tych dniach nad powiatem brzeskim, uderzył piorun w dom włościanina Sebastyana Paleczka w Niedzieliskach i zabił 17-letniego jego syna Piotra, który podówczas był w mieszkaniu.

§ Morderstwo. Do krakowskiej dyrekcyi policyi wpłynęło wczoraj doniesienie żandarmeryi ze Zborowa, że niejaka Karola Oszmirska zamordowała tam w nocy z 3 na 4 b. m. Iwana Horbacha, poczem zbiegła w niewiadomym kierunku.

§ Śmierć pod kołami pociągu. W nocy z czwartku na piątek — jak donoszą do pism tutejszych — najechał pociąg nr. 18 w pobliżu Zimnejwody na idącego torem budnika Tomasza Przystajkę, który zginął na miejscu. Zmarły osierocił żonę i siedmioro drobnych dzieci.

§ Śmierć dwojga dzieci od pioruna. W tych dniach podczas burzy, jaka szalała nad powiatem trembowelskim, czworo dzieci włościan z Wierzbowca: Krystyna Nosatówna, Tekla Maksymiakówna, Katarzyna Pidperyhorówna i Krystyna Derkaczówna, chcąc się schronić w polu przed nawalnym deszczem, otworzyły parasol, a usiadłszy razem, wyczekiwały ustania burzy, gdy wtem nagle uderzył piorun w siedzące dzieci tak nieszczęśliwie, że dwoje z nich, a to Krystynę Nosatównę i Teklę Maksymiakównę zabił na miejscu, dwie zaś inne ciężko poraził.

## Kronika zagraniczna.

* Wypadek króla serbskiego. Król serbski Piotr — jak telegrafują z Belgradu — podczas przejażdżki konnej w parku Stopczyder doznał omdlenia i spadł z konia, nie odniósł jednak obrażeń. Króla odprowadzono do pałacu, gdzie wkrótce powrócił do sił.

* Proces tajnego radcy pruskiego o krzywoprzysięstwo. Przed sądem przysięgłych w Berlinie rozpoczęła się wczoraj rozprawa karna przeciw rzeczywistemu radcy tajnemu dr. Hammannowi, obwinionemu o rozmyślne krzywoprzysięstwo. Jako współoskarżyciel występuje prof. Bruno Schimitz, z którego żoną Hammann utrzymywał stosunek miłosny, a pociągnięty za to przez sąd do odpowiedzialności, wyparł się go pod przysięgą.

Trybunał wykluczył jawność rozprawy dla publiczności i prasy.

Podkład sprawy jest następujący: Znany architekt berliński prof. Schimitz rozwiódł się w roku 1902 ze swoją żoną, przyczem sąd w postępowaniu rozwodowem stwierdził winę ze strony obu małżonków. Rozwiedziona p. Schimitz, przy której mieszkały również dwie jej córki, wyszła następnie w r. 1904 za mąż za dr. Hammanna. Wkrótce wynikł konflikt między p. Hammannową a jej pierwszym mężem, ponieważ prof. Schimitz odmówił wypłacenia umówionej sumy 200.000 marek na wychowanie dzieci, podając za powód, iż żona jego oddawna już utrzymywała stosunek z dr. Hammannem. Przyszło do procesu, na którym dr. Hammann, zeznając pod przysięgą, zaprzeczył twierdzeniom prof. Schimitza.

Schimitz wydał po procesie broszurę, w której ogłosił materyał, dostarczony mu w swoim czasie przez detektywów, śledzących żonę z jego polecenia. Śledzenie to było tak skrupulatne, że agenci, wynajęci przez męża, wiercili dziury w podłodze mieszkania, położonego nad mieszkaniem dr. Hammanna i w ten sposób dokonali swych spostrzeżeń.

Opierając się na sprzeczności między zaprzysiężonemi zeznaniami dr. Hammanna i raportami agentów, prof. Schimitz zarzucił dr. Hammannowi krzywoprzysięstwo.

Dr. Hammann sam domagał się wytoczenia przeciw sobie dochodzenia karnego. — Prokuratorya po pewnym czasie dochodzenia wstrzymała, jednak wskutek żądań prof. Schimitza podjęła je na nowo i w ten sposób przyszło do toczącego się obecnie procesu.

* I. międzynarodowa wystawa awiatyki odbędzie się we Frankfurcie nad Menem od 10 lipca do końca października br. w hali, specyalnie na ten cel zbudowanej, a będącej największą halą w świecie.

* Matka morderczynią córki. W Ninove pod Brukselą znaleziono w tych dniach zwłoki młodej dziewczyny, córki oberżystki miejscowej. Śledztwo zwróciło podejrzenie na matkę zamordowanej, a dalsze badania wykazały prawdopodobieństwo tych poszlak. Mąż oberżystki przed kilku laty wyemigrował do Ameryki, ztamtąd przysłał żonie w ostatnich czasach znaczniejszą sumę, a wkrótce później list z zawiadomieniem, że powraca do kraju. Ponieważ oberżystka przez czas nieobecności męża nie dochowała mu wiary, z obawy, że córka ją zdradzi, postanowiła zgładzić ją ze świata. Morderczynię aresztowano.

* Praktyczna kontrola nad nowożeńcami. W stanie Waszyngton uzyskała obecnie moc obowiązującą ustawa, według której każda para, przed zawarciem małżeńskich ślubów, poddać się musi lekarskim oględzinom, bez których władza pozwolenia na ślub nie da. Uwolnione od rewizyi lekarskiej są te tylko pary, w których panna młoda liczy 45 wiosen życia.

## Notatki literacko-artystyczne.

**Rok Słowackiego** upamiętniony zostanie szeregiem prac i studyów, które spopularyzować mają osobę i twórczość genialnego poety w najszerszych warstwach naszego społeczeństwa. Najpoważniejszem pomnikowem wprost uczczeniem Słowackiego, to doskonałe w opracowaniu olbrzymiego materyału zbiorowe wydawnictwo jego dzieł, przygotowane przez dr. Bronisława Gubrynowicza i dr. Wiktora Hahna, a wydane przez znaną firmę księgarską Gubrynowicza i Syna. Innego rodzaju spopularyzowaniem poety staną się rozprawy, ogłoszone w dorocznych sprawozdaniach szkolnych. Rada szkolna krajowa rozesłała — jak wiadomo — w myśl propozycyi komitetu Słowackiego, okólnik do dyrekcyj wszystkich szkół średnich w Galicyi, szkoły zaś, w poczuciu obywatelskiego obowiązku, przyklasnęły pięknemu projektowi i niezwłocznie w czyn go wprowadziły. I dzięki tego rodzaju wspólnej akcyi, młodzież szkolna poznaje bliżej wielkiego poetę, a literaturze polskiej przybyło wiele studyów i szkiców, niejednokrotnie bynajmniej niepośledniej wartości.

Stanisław Kossowski skreślił ciekawe studyum (urywek z większej całości) p. t. „Matka poety“; Józef Wiśniowski szkic jubileuszowy p. t. „Wieszcz-patryota“; wreszcie Karol Wróblewski obraz duszy poety p. t. „Genezis z Ducha. — Modlitwa“.

Dalsze, nadsyłane nam rozprawy, poświęcone Słowackiemu, skrzętnie będziemy notować. Powstanie w ten sposób ciekawa bibliografia prac o genialnym poecie.

**»Atlantyda«.** Dramat. Napisał Edward Leszczyński. Nakład autora. Skład główny w księgarni G. Gebethnera i Ski. Kraków. 1909.

(z. s.) Starożytni mytografowie uważali wyspę Atlantydę, wyłaniającą się według ich mniemania kędyś na zachód od Gibraltaru z głębin oceanu, za raj ziemski. Tak ją też nam przedstawia poeta w swojej dramatycznej fantazyi, zatytułowanej jej mianem. Nieśmiertelnymi są piękni i szczęśliwi mieszkańcy Atlantydy. Dar wiecznej młodości dali im bogowie w zamian za wyrzeczenie się miłości. Niestety, fala płynąca z pod odległego lądu, wyrzuca na brzeg ciało umierającego młodzieńca, a pocałunek złożony na jego zbladłych ustach przez królewnę, przywraca mu życie. Z pocałunku rodzi się miłość. Za nią, tuż zaraz, jak zawsze i wszędzie, kroczy śmierć. Bogowie, nieprzebłagani stosem ofiarnym, na którym spłonąć mają kochanek z kochanką, zatapiają wyspę w zburzonych odmętach. A jednak, chociaż „ją fale zdobędą, z chaosu wód znowu ożyje legendą i ludzie ziemi dalekiej wspominać ją będą. Zawsze, zawsze stęskniony żeglarzy ród żeglować będzie przez wieki ku onej wyspie straconej w błękitach wód“. Całość poematu śliczna, pełna szlachetnej, starodawnej prostoty. Leszczyński umie w formę kunsztowną i bardzo indywidualną, wlać, wraz z głębszą refleksyjnością, szczere uczucie. Tem wyróżnia się z pośród licznego grona najmłodszych poetów, którzy ładnych, ale martwych kształtów, nie ożywiają ciepłem tętniącego uczuciem serca.

## WALNY ZJAZD
## Polskiego Tow. Pedagogicznego.

W wielkiej sali Towarzystwa nauczycieli szkół ludowych rozpoczęły się dziś przed południem dwudniowe obrady delegatów polskiego Towarzystwa pedagogicznego pod przewodnictwem prezesa dr. Franciszka Tomaszewskiego.

W obradach bierze udział 53 delegatów z rozmaitych stron naszego kraju.

Po zagajeniu obrad przez przewodniczącego, który podniósł między innemi potrzebę budowy nowego gmachu czynszowego Towarzystwa pedagogicznego, dokonano wyboru do kilkunastu komisyj.

Z kolei, na wniosek p. Polaczka, uchwalił Zjazd wysłać deputacyę do Najprzew. ks. Arcybiskupa dr. Józefa Bilczewskiego z wyrazami hołdu z powodu jubileuszu 25-letniej jego pracy kapłańskiej, jaki obecnie obchodzi. Wniosek ten przyjęto jednomyślnie, a deputacya, złożona z pp. dr. Tomaszewskiego, Zielińskiego i pny Czechowiczówny udała się natychmiast do JE. ks. Arcybiskupa.

P. Sylwester Głogoszewski wygłosił następnie referat o zawodowych postulatach nauczycielstwa, który zakończył postawieniem następujących wniosków:

Wzywa się Zarząd główny, aby w stosownej chwili wniósł do Sejmu petycyę o usunięcie wadliwości:

a) przez zniesienie systemu płac miejscowo-klasowego, a zaprowadzenie systemu osobowo-klasowego;

b) przez zrównanie płac nauczycieli szkół ludowych pospolitych i wydziałowych z poborami urzędników państwowych czterech rang najniższych;

c) przez zaprowadzenie awansu automatycznego, zależnego od lat służby i kwalifikacyi;

d) przez wydanie jasno określonej „Pragmatyki służbowej“, zawierającej przepisy: 1. o charakterze służbowym nauczycieli, 2. o nominacyi, 3. o jawnej tabeli kwalifikacyjnej, 4. o dochodzeniach dyscyplinarnych, 5. o karach służbowych, 6. o przeniesieniach ze względów służbowych;

e) przez przyznanie wynagrodzenia za kierownictwo nauczycielom szkół jednoklasowych w kwocie 100 kor.

Nad referatem tym wywiązała się obszerna dyskusya.

Po przemówieniu kilkunastu mowców, wnioski referenta przyjęto jednomyślnie, poczem uchwalono wnioski co do taktyki, jaką ma zarząd główny Tow. pedagogicznego obrać, by zyskać spełnienie postulatów nauczycielskich.

W końcu prezes dr. Tomaszewski zakomunikował, że JE. ks. Arcybiskup Bilczewski z wdzięcznością przyjął życzenia, jakie mu złożyła deputacya w dniu dzisiejszym imieniem Zjazdu.

Na tem odroczono obrady do popołudnia.

*

Sprawozdanie z czynności Zarządu głównego wykazuje, że w 37 Oddziałach, które na czas przysłały potrzebne daty, zorganizowanych jest 2727 członków.

Działalność oświatową prowadzą prawie wszystkie Oddziały szczególnie przez zebrania naukowe dla członków, oraz odczyty i pogadanki dla szerszych warstw społeczeństwa.

Wybitnie także objawia się działalność Oddziałów przez urządzanie obchodów narodowych, popieranie przemysłu krajowego,

współudział w pracy narodowej innych Towarzystw.

Prace przygotowawcze do kongresu pedagogicznego pomyślny wzięły obrót. Zarząd porozumiał się w tej kwestyi z Towarzystwami pokrewnemi i wybitnemi osobami, a zapewniwszy sobie ich pomoc i współudział, wybrał osobny komitet dla tej sprawy i przedłożył ze swej strony program prac kongresu.

Niektóre Oddziały utrzymują swojem staraniem prywatne seminarya nauczycielskie, zwłaszcza żeńskie, szkoły zręczności (Buczacz, Kraków, Łańcut, Sambor), biblioteki, „Samopomoce“, szkoły analfabetów (n. p. Przemyśl), korpusy wakacyjne, a nawet teatry ludowe, chóry i orkiestry (n. p. Kołomyja).

Jedną z agend Towarzystwa jest „Syndykat obrony prawnej“. W r. z. załatwił Syndykat 45 spraw.

Kolonia wakacyjna dla młodzieży szkolnej rozwija się doskonale. Kolonia ta (obenie w Hucie Korostowskiej) dała dotąd możność blisko czteru tysiącom młodzieży zaczerpnąć, po całorocznej pracy szkolnej, świeżych sił na łonie górskiej przyrody, do dalszej pracy. Do życzliwych opiekunów kolonii należy w pierwszym rzędzie Reprezentacya miasta Lwowa, oraz Wydział krajowy, udzielające rok rocznie stałych subwencyj (1.800 kor. + 400 kor.), a także szersza publiczność. Dary z tego ostatniego źródła wyniosły w r. z. około 1.200 kor. (do czego przyczyniło się grono radnych miasta Lwowa kwotą 150 kor., Ludwik br. Brückmann, wł. dóbr, tytułem subwencyi 120 kor.). Dary pochodziły przeważnie z list składkowych i z osobistych świadczeń pieniężnych osób, mieszkających zwłaszcza we Lwowie.

Organ Towarzystwa *Szkoła* ze zmianą z tygodnika na miesięcznik uzyskał podwaliny trwałego rozwoju. Redagowany obecnie przez „Komitet redakcyjny“ zawiera prace poważne, należycie obmyślane, a na łamy pisma dostają się jedynie rzeczy, interesujące ogół nauczycielstwa, oraz pożądane dla spraw oświatowych, zwłaszcza oświaty narodowej i szkolnictwa krajowego.

W celu ożywienia Oddziałów i utrzymania jak najściślejszej łączności, wysyłał Zarząd główny swoich delegatów na prowincyę.

Administracya wydawnictw Towarzystwa wykazuje przeciętny z czterech lat ostatnich dochód w wysokości 60.000 kor. (w r. 1908 — 73.178 kor.). Bilans majątku P. T. P. przedstawia cyfrę 305.721 kor.; budżet roczny (r. 1909) 88.502 kor. Cyfry te świadczą wyraźnie o rozwoju Towarzystwa i jego zasobności, a rezultaty pracy o jego działalności.

# Zebranie Rady ogólnej
## Towarzystwa Kółek rolniczych.

**Kraków,** 7 lipca.

W dalszym ciągu wczorajszych obrad delegatów Kółek rolniczych odczytano pisma z życzeniami od Prezesa Koła polskiego dr. Głąbińskiego, oraz od szefa sekcyi w Ministerstwie rolnictwa p. Wacława Zaleskiego.

W dyskusyi nad sprawozdaniem zarządu głównego zabierali głos pp.: Mieroszewski z Biskupic, Pytel z Sanoka, Młynek z Tarnowa, Roj z Zakopanego, Mazur z N. Sącza, Wieczorkowski z powiatu lwowskiego, Antoni Smagała ze Skwarzawy, poseł Franciszek Wójcik. Mowcy wyrażali uznanie dla Zarządu głównego za jego prace, podnosili różne postulaty, szczegółowo wykazywali potrzebę uzyskania większych subwencyj ze strony kraju i Państwa dla Kółek rolniczych, pracujących w interesie drobnych rolników, a więc w interesie całego kraju. P. Smagała w interesie rolnictwa postawił oklaskami przyjęty wniosek, ażeby Koło polskie oświadczyło się przeciw traktatowi handlowemu z Rumunią. Wniosek ten objaśnił i poparł poseł Wójcik.

O godzinie 1 po południu przerwano dyskusyę.

Delegaci zwiedzili następnie miejską strażnicę pożarną, poczem udali się na obiad urządzony kosztem gminy m. Krakowa.

Po obiedzie, przeplatanym toastami, rozpoczęło się o godz. pół do 5 po południu drugie posiedzenie. Przewodniczył prezes Cielecki. Na zebraniu obecni byli również ks. kanonik Slepicki, jako przedstawiciel kapituły katedralnej krakowskiej i naczelnik biura Ignacy Biskupski, jako przedstawiciel krakowskiego Tow. wzaj. ubezp.

Przemawiali: Maryan Jaroszyński z Błudnik, Kunzman, dyrektor szkoły rolniczej z Rakszawy, Piątek z rzeszowskiego, Władysław Michna, poseł Stefczyk, Władysław Sienko z Kamienia, Roj z Zakopanego, Burghard z Wyżnego, Kielar ze Słocina. Mowcy przedłożyli różne rezolucye, mające na celu podniesienie Kółek rolniczych i drobnych rolników. Wskazywano na potrzebę łącznego działania obu Towarzystw rolniczych krajowych z Towarzystwem Kółek rolniczych.

Władysław Sienko, nauczyciel z Kamienia, poruszył oklaskami przyjętą myśl, ażeby Kółka rolnicze zbierały datki na „Dar Grunwaldzki“ i przesyłały je zarządowi głównemu. P. Michna domagał się oparcia pracy Kółek na gruncie chrześciańsko-narodowym. P. Kielar zapytał, czy nie byłaby możliwa taka akcya zarządu głównego, aby Kółka mogły wydzierżawiać folwarki.

Po sprawozdaniu wiceprez. dr. Dulęby imieniem zarządu głównego o wniesionych rezolucyach, przekazano je zarządowi głównemu do zbadania i załatwienia.

Osobno przewodniczący stwierdził, że przedłożona przez p. Smagałę rezolucya, ażeby Koło polskie głosowało przeciw traktatowi handlowemu z Rumunią, została przed południem przez aklamacyę przyjęta.

Do komisyi rewizyjnej wybrano z kolei pp. d'Abancourta, Wilimowskiego i posła Witosa.

Następnie odczytano dalsze telegramy z życzeniami od JE. P. Marszałka krajowego Stanisława hr. Badeniego, od prezesa Tow. rolniczego Zdzisława hr. Tarnowskiego, bawiącego na kuracyi w Karlsbadzie i i.

O godz. 7 wieczorem odroczono obrady do dnia dzisiejszego. Wieczorem byli uczestnicy Zjazdu w teatrze ludowym na przedstawieniu „Kościuszki pod Racławicami“.

*(Drugi dzień).*

Dzisiejszy drugi dzień Zjazdu Tow. Kółek rolniczych rozpoczął się wycieczkami. Część uczestników wyruszyła koleją do Mydlnik, celem zwiedzenia doświadczalnego folwarku Studyum rolniczego, część zwiedziła uniwersytecki zakład weterynaryjny; inne grupy zwiedziły włościańskie ogrody warzywne w Czarnej Wsi, park Jordana, ogród prof. Janczewskiego. Znaczna liczba delegatów zwiedzała wreszcie pamiątki i zabytki Krakowa.

Prezydyum Zjazdu wysłało dziś do Koła Polskiego następującą depeszę: „Ogólna Rada Tow. Kółek rolniczych oświadcza się przeciw traktatom, dopuszczającym bydło i nierogaciznę do Austryi, jako stanowiącym wielkie niebezpieczeństwo dla całego kraju“.

Obrady w sali „Sokoła“ rozpoczęły się o godz. 10·45 przed południem. Przystąpiono do obrad nad zmianą statutu. Referował wiceprezes dr. Dulęba. Zmiany mają na celu ulepszenie organizacyi, wprowadzają oddziały kobiece i tworzą nową kategoryę „członków uczestników“ z wkładką 2 kor. rocznie, mających prawo brać udział w powiatowych zgromadzeniach.

W rozprawie nad referatem przemawiali pp.: Wasung, hr. Rey, prof. Grabski, prof. Maliniak.

Dyskusya ta trwa dalej.

# OSTATNIA POCZTA.

### Ściślejszy wybór posła do Rady Państwa z okręgu nr. 26.

Wczoraj odbył się w okręgu wyborczym nr. 26, Gródek-Sambor, wybór ściślejszy między dr. Aleksandrem hr. Skarbkiem, a dr. Adamem Doboszyńskim.

W Gródku Jagiellońskim oddano głosów ważnych 2065. Dr. Doboszyński otrzymał 1041, hr. Skarbek 1024.

W Samborze oddano głosów ważnych 2893. Dr. Doboszyński otrzymał 1367 głosów, hr. Skarbek 1526.

Ogółem w całym okręgu Gródek Jagielloński-Sambor oddano razem głosów ważnych 4958, absolutna większość 2480. Dr. Doboszyński otrzymał 2408 głosów, hr. Skarbek 2550.

Posłem wybrany Aleksander hr. Skarbek.

Wczoraj ruch wyborczy był o wiele więcej ożywiony, niż przy pierwszych wyborach głównych dnia 30 lipca. Wówczas w całym okręgu oddano głosów ważnych 4603, wczoraj zaś 4958, t. j. o 355 głosów więcej. W samym Gródku oddano o 263 głosów więcej, niż 30 lipca.

---

= *Nordd. Alg. Ztg.* donosi, że kanclerz ks. Buelow zaprosił wczoraj bawiących w Berlinie kierujących ministrów państw związkowych na naradę, przy której to sposobności miał się z nimi pożegnać.

= Z Sassnitz donoszą: Król szwedzki Gustaw złożył cesarzowi Wilhelmowi odwiedziny na pokładzie yachtu Hohenzollern; niebawem potem cesarz niemiecki oddał odwiedziny królowi na pokładzie okrętu „Król Oskar“.

= Rossyjski rewolucyonista Burcew wystosował przed kilku dniami do ministra sprawiedliwości pismo, w którem twierdzi, że skazany w r. 1890 zaocznie na 5 lat więzienia przez paryski sąd policyjny za podżeganie do zamachów dynamitowych Landösen recte Hekelman jest identyczny z obecnym kierownikiem rossyjskiej tajnej policyi w Paryżu Hardingem, który nazywał się także Petrowski i Bejre i ma stosunki z dyrektorem francuskiej policyi bezpieczeństwa Hamardem. W końcu pisma wzywa Burcew ministra sprawiedliwości, aby kazał rzekomego Hardinga uwięzić.

Na prośbę Burcewa, który — jak wiadomo — przed niedawnym czasem zdemaskował Azewa, także i deputowany Jaurès w tej sprawie zwrócił się do ministra sprawiedliwości.

Minister zawiadomił p. Jaurèsa, że przeciw Hardingowi, nic przedsięwziąć nie może, ponieważ nałożona przez paryski sąd policyjny kara już jest przedawniona.

Pisma donoszą, że p. Jaurès oświadcza w *Humanité,* że sprawę rewelacyi Burcewa poruszy w Izbie deputowanych i zapyta ministra sprawiedliwości, dokąd Harding, któremu rząd francuski nadał krzyż kawalerski legii honorowej, order ten będzie nosił.

Clémenceau wdrożył śledztwo z powodu doniesienia Burcewa o Landösenie.

= Car Mikołaj przyjął wczoraj w Peterhofie nadzwyczajne poselstwo chińskie, które przywiozło kosztowne podarunki dla rodziny carskiej.

= Jak pisma tureckie podają, podróż macedońską sułtana Mahometa na razie odroczono.

= Dziennik urzędowy w Konstantynopolu ogłasza oświadczenie 22 albańskich i wołoskich deputowanych jakoteż 2 senatorów, którzy odpierają doniesienia o powstańczych separatystycznych czy też autonomicznych tendencyach Albańczyków i podkreślają przynależność i wierność do tureckiego państwa, zapewniając w końcu, że położenie w Albanii nie daje powodu do żadnych obaw.

= Według nadeszłych do Konstantynopola wiadomości, Rossyanie obsadzili Aserbejdżan, aż po Urmię. Wiadomość ta wywołała u Porty wielkie niezadowolenie.

Z Urmii nadchodzą wiadomości, że między ludźmi tamtejszego gubernatora, a ludźmi tureckiego agenta konsularnego przyszło do starcia, w którem zginęło 8 Turków i trzech nacyonalistów. Spokój przywrócono.

Oddział kozaków z załogi w Karidsz wyruszył ubiegłej niedzieli do Sahabad, gdzie zaatakowali go Fidaisi, którzy otworzyli ogień ze swoich wież na kozaków. Ci przełamali po wielkich wysiłkach mury i zmusili po jednogodzinnej walce przeciwników do ucieczki. 12 Fidaisów zginęło, a 5 odniosło rany. Po stronie kozaków 1 oficer poległ, a 32 żołnierzy odniosło rany. Kozacy zdobyli wiele armat i chorągwie rewolucyonistów.

= Anglia, Austro-Węgry i Stany Zjednoczone zawiadomiły rząd chiński, że nie uznają ugody rossyjsko-chińskiej co do administracyi rossyjskiej kolei w Mandżuryi.

= Z Manilli donoszą o zaciętej walce między oddziałem powstańców a wojskiem amerykańskiem. Oddział rozbito. Rannych było 23 żołnierzy amerykańskich.

# TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

## Rada państwa.

**Wiedeń,** 7 lipca. Na początku dzisiejszego posiedzenia Izby posłów nowowybrany poseł Biesiadecki złożył przyrzeczenie poselskie.

Po odczytaniu wpływów, przystąpiono do dalszej rozprawy nad wnioskiem p. Metelki o szkołach mniejszości.

Przemawiał p. Korošec (słoweński katolik) i zakończył mowę o godzinie 1. Po nim przemawiał po czesku p. Velich (czeski agraryusz).

**Wiedeń,** 7 lipca. Na dzisiejszem posiedzeniu subkomitetu komisyi dla spraw urzędników państwowych P. Prezydent Ministrów bar. Bienerth oświadczył, że Rząd zwraca baczną uwagę na sprawę pragmatyki służbowej urzędników państwowych. Prace przygotowawcze dojrzały tak, że odnośny projekt ustawy jeszcze w bieżącym roku będzie wniesiony. Jeżeli mimo tej akcyi Rządu projekt pragmatyki, przesłany przez Centralny Związek austryackich stowarzyszeń urzędników państwowych, ma być wzięty za podstawę obrad komisyi, to Rząd weźmie udział w obradach, ale Premier z góry zaznacza, że eleborat tego Związku budzi wątpliwości pod niejednym względem, a uczestniczenie organów rządowych w obradach nad nim nie przesądza brzmienia przedłożenia rządowego.

Sprawozdawca Stransky przyjął z zadowoleniem do wiadomości oświadczenie bar. Bienertha i wniósł, aby elaborat Centralnego Związku zgodnie z uchwałą komisyi wzięto za podstawę dyskusyi szczegółowej, dyskusyę zaś tę odłożono do terminu wniesienia przez Rząd zapowiedzianego projektu ustawy.

P. Glöckel również wyraził zadowolenie z oświadczenia P. Prezydenta Ministrów i podniósł, że oprócz pragmatyki dla urzędników potrzebne jest uregulowanie obowiązków i praw sług państwowych.

P. Prezydent Ministrów bar. Bienerth oświadczył w dalszym ciągu, że równocześnie z pragmatyką dla urzędników wniesione będzie przedłożenie, regulujące prawa i obowiązki sług państwowych.

Wkońcu przyjęto wnioski sprawozdawcy i p. Glöckla.

**Wiedeń,** 7 lipca. Prezes Koła polskiego p. Głąbiński otrzymał od p. Abrahamowicza ze Śniatyna następującą depeszę: „Do *Gazety Codziennej*, dotąd mi nieznanej, ani pisałem, ani jakichkolwiek zwierzeń nie czyniłem. Będąc w podróży, tu dopiero się dowiedziałem.“

---

**Wiedeń,** 7 lipca. *Wiener Ztg.* ogłasza: Sędzia powiatowy i naczelnik sądu powiatowego w Czarnym Dunajcu, Jakób Wierciak, zamianowany został radcą sądu krajowego i naczelnikiem sądu powiatowego tamże.

**Berlin,** 7 lipca. Wczoraj ukończył się proces Hammanna uwolnieniem go od oskarżenia o krzywoprzysięstwo. Profesora Schmitza zasądzono na ponoszenie wszystkich kosztów procesu.

**Londyn,** 7 lipca. *(B. Reutera).* Z Teheranu donoszą: Przedstawiciele Anglii i Rossyi przyrzekli Sipahdarowi, że poprą dwa z pomiędzy jego żądań, mianowicie co do oddalenia reakcyonistów z otoczenia szacha i co do mianowania nowych ministrów.

*Telegraph* dowiaduje się, że Sipahdar w odpowiedzi na to odrzucił wszelki kompromis i podniósł, że ma silny zamiar pomaszerowania na Teheran.

**Nowy Jork,** 7 lipca. Liczba ofiar natłoku podczas uroczystości niezawisłości Stanów Zjednoczonych w stanie nowojorskim wynosi 45, liczba rannych 1575.

---

### Stan rzeczy w Turcyi.

**Konstantynopol,** 7 lipca. *Tanin* donosi, że onegdaj przywódcy Kreteńczyków udali się do Aten celem zasięgnięcia u ministra spraw zagranicznych instrukcyi co do stanowiska, jakie mają zająć Kreteńczycy po ogłoszeniu uchwały mocarstw ochronnych.

---

### Położenie w Królestwie Polskiem i w Rossyi.

**Warszawa,** 7 lipca. *(Tel. pryw.).* Sąd wojenny skazał na śmierć Józefa Zuberta za usiłowanie zabicia strażnika. Miał on należeć do Związku narodowego robotników w charakterze instruktora „piątki bojowej“, która przygotowała zamach na tymczasowego gen. gubernatora wojennego Kaznakowa.

**Warszawa,** 7 lipca. *(Tel. pryw.).* Chełmskie bractwo prawosławne, otrzymawszy od warszawskiego komitetu statystycznego dane o własności włościańskiej w Królestwie Polskiem, postanowiło na zasadzie tych danych opracować dla rządu memoryał w sprawie braku ziemi u włościan prawosławnych w gub. siedleckiej i lubelskiej i żądać powiększenia gruntów włościańskich za pomocą przymusowej sprzedaży majątków rossyjskich oraz niektórych polskich.

---

### Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń,** 7 lipca 1909. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse).* Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 636·75, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 752·—, Akcye Anglobanku 298·—, Akcye Unionbanku 550·25, Akcye Länderbanku 451·50, Akcye Bankvereinu 526·50, Akcye Bodencredit 1105·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 594·—, Akcye kolei państwowych 722·75, Akcye kolei Południowej 108·—, Akcye kolei Elbethal —·—, Akcye kolei Północnej 5270·—, Akcye kolei czerniowieckiej 565·—, Akcye Alpiny 641·75, Akcye Rima Muranyi 584·50, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 2540·—, Akcye Fabryki broni 643·—, Akcye Tureckie tytoniowe 372·—, Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 675·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi —·—, Renta majowa 96·25, Austryacka Renta koronowa 96·20, Węgierska Renta koronowa 93·10, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 94·70, 4-prc. Listy Banku hipotecznego 94·15, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 99·30, 5-prc. Listy Banku hipotecznego 109·75, 4-prc. Listy Banku krajowego 94·50, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 100·—, 4-procentowe Galicyjskie obligacye propinacyjne 98·25, 4-prc. Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. 94·50, 4-prc pożyczka m. Lwowa 93·35, Losy tureckie 184·75, Marki 117·42, Rubel 253·25, 5-prc. Rossyjska *pożyczka* z r. 1906 99·45.

---

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

**CUKIERNIA** pod **„Wozem Drzymały“** otwarta od 7-mej rano do 12-tej w nocy.

**WŁADYSŁAWA PODHALICZA** Lwów, ul. Akademicka l. 5, (obok Magazynu Wnych Schayerów)

poleca najlepszą KAWĘ, CIASTA, LODY, CUKRY, HERBATNIKI, TORTY w 50 gatunkach. Zamówienia na wesela, imieniny, urodziny, bale, raury, wykonuje jak najstaranniej. Z prowincyi zamówienia odwrotnie i tanio.


## NADESŁANE.


**Sanatoryum dla chorób wewnętrznych pod klin. kierownictwem Doc. Dr. M. FRANKEGO wraz z Zakładem fizyko-hydro-terapeutycznym pod kierownictwem Dr J. WOYTKOWSKIEGO (dawny zakład KISELKI, ul. Kąpielna l. 8)** leczenie dyetetyczne, zabiegi wodoleczn., kąpiele gazowe, elektryczne, świetlne, czterokomorowe, parowe; masaż ręczny i aparatowy, gimnastyka lecznicza (Zander). Telefon 932.

**K. H. ROSOŁOWSKI** konces. majster dla wszelkich urządzeń wodociągowych i kanalizacyi. Pracownia ślusarsko-mechaniczna. Lwów, ul. Kochanowskiego l. 2. CENY UMIARKOWANE.

Dom bankowy i kantor wymiany **Sokal i Lilien** przeniósł biuro swe napowrót na róg ul. Hetmańskiej i Kilińskiego do nowo zbudowanej kamienicy.

**Bracia Tercyarze św. Franciszka Przytulisko ubogich** Lwów, ul. Kleparowska 15. Wyplatanie, politurowanie i naprawa mebli giętych. — Słomianki. — Norwegskie łóżka składane. Wózek transportowy zabiera meble i odwozi zreperowane.

**KARLSBAD** Mühlbrunnstrasse — Rafael. — **Dr. Jan Latinik** ordynuje od maja do października.

**WILLA w Zakopanem** o kilkunastu pokojach, kilku werandach i balkonach, na jednej z głównych ulic, z obszernym placem i ogrodem, z całem urządzeniem (także na zimę) **do sprzedania.** Bliższa wiadomość w redakcyi »Gazety Lwowskiej«, (od godz. 12—2).


## Przyjechali do Lwowa.

Dnia 7 lipca 1909.

**Hotel George'a.**

PP. hr. A. Zamoyski z Wysocka, hr. S. Komorowski z Siekierczyc, hr. J. Tyszkiewicz z Kolbuszowy, hr. S. Drohojewska z Tułkowic, K. Marmorosz z Karowa, A. Kobylański z Potoka złot., br. J. Mongedl z Paryża, J. Cassasit z Paryża.

**Hotel Europejski.**

PP. hr. F. Resignier z Niska, br. J. Błażowski z Czeremchowa, hr. M. Tyszkiewicz z Brodów, H. Haszlakiewicz z Dołhomościsk.

**Hotel Francuski.**

PP. T. Bogdany z Rawy ruskiej, G. Ostrowski z Sieniawy.

**Hotel Sans-souci.**

P. J. Łucki z Sarnów.

**Hotel Victoria.**

PP. S. Matzke ze Stanisławowa, J. Mosiewicz z Hodowa, A. Biberstein Błoński z Nowostawiec.

## CENNIK

### lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 7 lipca

| | płacą walutą koron. K h | żądają K h |
|---|---|---|
| **I. Akcye za sztukę.** | | |
| Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.) | 581 — | 600 — |
| Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.) | 390 — | 400 — |
| Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.) | 564 — | 572 — |
| Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. | 410 — | — — |
| **II. Listy zastawne za 100 kor.** | | |
| Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr. | 109 70 | 110 40 |
| „ „ „ 4½ pr. „ los w 50 l. | 99 10 | 99 80 |
| „ „ „ 4 pre. „ 60 l. po 200 k. | 94 — | 94 70 |
| „ kra 4½ pr. „ los w 51 l. | 100 — | 100 70 |
| „ „ 4 pr. „ los w 57 l. | 94 80 | 95 50 |
| Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya) | 96 50 | — — |
| Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41½ lat | 96 — | — — |
| 4 pr. los w 56 lat | 94 80 | 95 50 |
| **III. Obligi za 100 kor.** | | |
| Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a. | 97 80 | 98 50 |
| Bukow. funduszu propin. 5 pr. w. a. | 101 — | 101 70 |
| Komunalne Ban. kr. 5 pr. (3 em.) | — — | — — |
| „ „ „ 4½ pr. (3 em.) | 100 — | 100 70 |
| „ „ „ 4 pr. (4 em.) | 93 50 | 94 30 |
| Kol. lokalne dtto 4 pr. | 93 70 | 94 40 |
| Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893 | 94 50 | 95 20 |
| Pożyczka m. Lwowa 4 pr. | 91 50 | 92 20 |
| „ „ 4 konwen. | 93 30 | 94 — |
| „ szkolna kraj. 4 pr. z r. 1908 | 94 50 | 95 20 |
| **IV. Losy.** | | |
| M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.) | 114 — | 118 — |
| **V. Monety.** | | |
| Dukat cesarski | 11 30 | 11 38 |
| 20 frankówka | 19 04 | 19 20 |
| 100 rubli rossyjskich srebrnych | 251 50 | 253 50 |
| „ „ „ papierowych | 252 50 | 254 50 |
| 100 marek niemieckich | 117 30 | 117 70 |

## Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 5 lipca 1909.

| A. Ogólny dług państwa. | płacą | żądają |
|---|---|---|
| Jednolity dług państwa w banknot. | | |
| maj-listopad | 96·25 | 96·45 |
| styczeń-lipiec | 96·15 | 96·35 |
| Jednolity dług państwa w srebrze | | |
| luty-sierpień | 99·20 | 99·40 |
| kwiecień-październik | 99·30 | 99·50 |

| Koronowa waluta. | płacą | żądają |
|---|---|---|
| Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr. | —·— | —·— |
| „ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr. | 160·25 | 164·25 |
| „ „ „ 1860 po 100 zł. 4 pr. | 319·50 | 326·50 |
| „ „ „ 1864 po 100 zł. | 291·50 | 297·50 |
| „ „ „ 1864 po 50 zł. | 291·50 | 297·50 |
| Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr. | 387·50 | 389·50 |
| **B. Dług państwa** (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych). | | |
| Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr. | 117·65 | 117·85 |
| Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr. | 96·30 | 96·40 |
| **C. Obligacye kolejowe.** | | |
| Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr. | 96·10 | 97·10 |
| Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr. | 116·65 | 116·60 |
| Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye) | 450·— | 455·— |
| Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr. | 118·30 | 119·30 |
| Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) | 96·75 | 96·71 |
| Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr. | 96·— | 96·90 |
| **Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).** | | |
| Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. | 105·— | 106·— |
| w złocie za 200 zł. 5 pr. | —·— | —·— |
| Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr. | 96·30 | 97·30 |
| Kol. Czeskiej emisz z r. 1895 za 400 kor. 4 pr. | 96·20 | 97·20 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 pre. | 97·75 | 98·75 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 pre. (sr.). | 97·20 | 98·20 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 pre. | 96·80 | 97·80 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 pre. | 96·75 | 97·75 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 pre. | 96·85 | 97·85 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 pre. | 97·— | 98·— |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 pre. | 96·80 | 97·80 |
| Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr. | 94·50 | 95·50 |
| Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr. | 96 — | 97·— |
| Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1884 4 pr. | 95·80 | 96·80 |
| Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr. | 116·— | 116·80 |
| **D. Dług państwa** (krajów korony węgierskiej). | | |
| Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr. | 100·55 | 100·75 |
| „ „ „ w wal. kor. 4 pr. | —·— | —·— |
| „ obl. pr. regul. Cisy 4 pre. | 145·25 | 147·25 |
| „ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.) | 198·50 | 202·50 |
| „ „ „ 50 zł. (100 kor.) | 198·50 | 202·50 |

| Koronowa waluta. | płacą | żądają |
|---|---|---|
| **E. Obligacye indemnizacyjne.** | | |
| Kroacyi i Slawonii | 94·35 | 95·35 |
| Węgier za 100 zł. 4 pr. | 93·10 | 94·10 |
| **F. Inne publiczne pożyczki.** | | |
| Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr. | 103·20 | —·— |
| Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr. | 94·— | 95·— |
| Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr. | 100·40 | 101·40 |
| Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr. | 93·90 | 94·90 |
| Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr. | 97·65 | 98·65 |
| Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr. | 91·40 | 92·40 |
| Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 pr. | —·— | —·— |
| Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr. | 94·25 | 100·25 |
| Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank. | 184·85 | 185·85 |
| **G. Listy zastawne.** Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.) | | |
| Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4½ pr. | 100·50 | 101·50 |
| Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr. | 95·30 | 96·30 |
| „ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr. | 276·50 | 282·50 |
| „ „ „ „ „ 1889 3 pr. | 267·— | 273·— |
| Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr. | 101·— | 102·— |
| „ „ „ „ 4 pr. | 94·50 | 95·50 |
| Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr. | 105·75 | 110·25 |
| „ „ „ „ los 50 l. 4½ pr. | 99·25 | 99·75 |
| „ „ „ „ 60 l. 4 pr. | 94·15 | 95·15 |
| Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat | 94·30 | 95·30 |
| „ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat | 96·— | 97·— |
| „ „ „ „ 4 pr. stare | 95·80 | 96·50 |
| Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne | 100·— | 100·60 |
| Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr. | 100·— | 100·60 |
| Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr. | 93·50 | 94·50 |
| Austro-węg. banku 50 lat 4 pr. | 98·35 | 99·20 |
| „ „ „ 56 lat w. b. 4 pr. | 98·10 | 99·10 |
| **H. Obligacye z pierwszeństwem** za 100 zł. nom. | | |
| Tow. żegl. par. po Dunaju za 500 i 10.000 m. 4 pr. | 113·— | 114·— |
| Tow. żegl. par. po Dun. Ems. r. 1886 pr. | 113·— | 114·— |
| Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. | 88·90 | 89·90 |
| Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr. | 94·75 | 95·75 |
| Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr. | —·— | —·— |
| Węg. gosl. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr. | 101·10 | 102·10 |
| „ „ „ 1899 „ 4 pr. | 99·75 | —·— |
| **J. Losy** (za sztukę). | | |
| Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. | 21·20 | 23·20 |
| Zakład kred. dla handl. i przem. 100 zł. | —·— | —·— |
| Olary 40 zł. m. k. | 176·— | 188·— |
| Pożyczka miasta Insbruku 20 zł. | 515·— | —·— |
| Losy miasta Krakowa 20 zł. | 115·— | —·— |
| Pożyczka miasta Lublany 20 zł. | 72·— | 78·— |

| Koronowa waluta. | płacą | żądają |
|---|---|---|
| Palfy 40 zł. m. k. | 213·— | 223·— |
| Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. | 52·50 | 56·50 |
| Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. | 29·75 | 33·75 |
| Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł. | 68·— | 74·— |
| Salma 40 zł. m. k. | 254·50 | 264·50 |
| Pożyczka miasta Salzburga 20 zł. | 104·— | 114·— |
| **K. Akcye banków** (za sztukę). | | |
| Banku Anglo-Austr. 240 kor. | 238·50 | 239·50 |
| Peszt. Banku handl. 500 zł. | 3430·— | 3440·— |
| Zakł. kred. dla handlu i przem. | 636·75 | 637·75 |
| Węg. Banku kredyt. 200 zł. | 752·— | 753·— |
| Dolno austr. tow. esk. 400 kor. | 602·— | 603·50 |
| Galic. banku hip. 200 zł. | 594·— | 597·— |
| „ „ dla han. i przem. 200 zł. | 398·— | 402·— |
| Banku dla krajów koronnych 200 zł. | 451·— | 453·— |
| „ Austro-węg. 1400 kor. | 1777·— | 1787·— |
| „ Związku (Unionbank) 200 zł. | 550·— | 551·— |
| Czeskiego banku związkowego 100 zł. | 244·50 | 245·50 |
| Živnostenska banka 100 zł. | 244·— | 244·50 |
| **L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych** | | |
| Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł. | 402·— | 412·— |
| „ „ „ akcye zakład. 200 zł. | 385·— | 410·— |
| Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk. | 5270·— | 5310·— |
| Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł. | 396·— | 400·— |
| „ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł. | 566·— | 567·— |
| „ Lwów-Kleparów-Jaworów lok. 400 kor. | 345·— | 355·— |
| Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk. | 941·— | 950·— |
| **M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych** | | |
| Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł. | 781·— | 782·— |
| Galic. karpackie naft. tow. 500 kor. | 679·— | 689·— |
| Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł. | 642·10 | 6431·0 |
| Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł. | 2634·— | 2544·— |
| Schodnicy 500 kor. | 505·— | 515·— |
| Turesk. zarz. tytoniow. 500 franków | 370·— | 373·— |
| Trifail. tow. kop. węgla 70 zł. | 395·— | 396·50 |
| **N. Waluty.** | | |
| Berlin za 100 marek 5 pr. | —·— | —·— |
| Londyn za 10 funt. szt. 4 pr. | 239·95 | 240·35 |
| Paryż za 100 franków | 95·25 | 95·40 |
| Petersburg za 100 rubli 5½ pr. | 253·25 | 254·— |
| Niemieckie banki | 117·32½ | 117·52½ |
| Włoskie banki | 95·05 | 95·17½ |
| Francuskie banki | —·— | —·— |
| Szwajcarskie banki | 95·25 | 95·40 |
| **O. Waluty.** | | |
| Dukat cesarski | 11·35 | 11·39 |
| Austr.-węg. 8 guld. złota moneta | —·— | —·— |
| 20-frankówka | 19·03 | 19·06 |
| 20-markówka | 23·46 | 23·52 |
| Rossyjski półimperyał | —·— | —·— |
| Niem. banknoty za 100 marek | 117·40 | 117·60 |
| Włoskie banknoty za 100 lir. | 95·05 | 95·25 |
| Ruble | 2·52¾ | 2·53¾ |

# DZIENNIK URZĘDOWY.

## Licytacye.

L. cz. E. 241/9 (6650)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Herzla Blechera, kupca w Jabłonowie, odbędzie się dnia 11 sierpnia 1909 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8, licytacya 4 6 części realności obj. lwh. 1446 ks. gr. gm. kat. Kosmacz, składającej się z pre. gr. lk. 881/5, 881/6, 883/4, 883/1, 884/1, 884/3, 884/5, łącznego obszaru 8 m. 1495 s², częścią ziemi ornej, częścią pastwiska względnie sianożęci i lasu znajdujących się na pre. gr. lk. 881 5 stajni, komory, piwnicy i brogu, wraz z przynależnościami, składającemi się z 129 drzew.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona wraz z przynależnościami na 5468 kor.

Najniższa cena wynosi 3646 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 8.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Jabłonów, dnia 19 czerwca 1909.

---

L. cz. E. 120 9 (9) (6709)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Aleksandra i Maryi Paparów zastąpionych przez adw. dr. Turzańskiego, odbędzie się dnia 9 września 1909 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacya realności lwh. 442 Batiatycze.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 5835 kor.

Najniższa cena wynosi 3890 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Mosty wielkie, dnia 15 czerwca 1909.

---

L. cz. E. 408/9 (5) (6710)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Natana Lipskera, odbędzie się dnia 2 września 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 33, licytacya realności lwh. 797 gm. Ropczyce. Realność ta jest miejska.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2880 kor.

Najniższa cena wynosi 1440 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 34.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Ropczyce, dnia 2 czerwca 1909.

L. cz. Nc. V. 348/9 (4) (6682 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Nissli Rosenbaum, Chanci Hartenstein, Herscha Leiby 2-im. Hirscha, Mozesa Arona 2-im. Hircha, Simona Hirsch senior i Sary Juran, odbędzie się dnia 13 lipca 1909 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 20 dobrowolna publiczna sprzedaż realności objętych lwh. 70, 71 i 72 gm. kat. Nadwórna proszących własna wraz z przynależnościami, składającemi się z domu, magazynu, komórki, studni.

Wartość nieruchomości z przynależytościami wystawionych na licytacyę podali proszący na 40.000 kor.

Najniższa cena wynosi 40.000 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Nadwórna, dnia 12 czerwca 1909.

---

L. cz. E. 919/9 (2) (6651 3—3)

E d y k t.

Na żądanie Schaji Zellnera, odbędzie się w sądzie tutejszym, dnia 19 lipca 1909 licytacya przymusowa 1/3 części realności lwh. 417 gm. Limanowa.

Cena szacunkowa wynosi 693 koron 34 hal.

Najniższa cena wynosi 461 kor. 21 hal.

Warunki licytacyjne i dokumenta można przejrzeć w tut. sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Limanowa, dnia 25 czerwca 1909.

---

L. cz. E. 474/9 (4) (6687 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jana Tyszeckiego, odbędzie się dnia 4 sierpnia 1909 o godzinie 9 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 licytacya realności lwh. 401 gminy Skałat wraz z przynależnościami, składającemi się z płotów i jasionów.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 20.230 kor., przynależności zaś na 85 kor.

Najniższa cena wynosi 10.157 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości, może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Skałat, dnia 28 czerwca 1909.

---

L. cz. E. 433/9 (6) (6688)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jakóba Silberberga w Tyczynie, odbędzie się dnia 11 sierpnia 1909 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7, licytacya całej realności lwh. 761 ks. gr. gm. Tyczyn, składającej się z gruntów, domu z piwnicą, stodoły i 2 chlewków, wraz z przynależnościami, składającemi się z drzew owocowych i ogrodzenia.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 3962 kor., przynależności zaś na 200 kor.

Najniższa cena wynosi kwotę 2777 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Tyczyn, dnia 15 maja 1909.

---

L. cz. E. VII. 1720/8 (9) (6734)

Edykt licytacyjny.

Dnia 7 września 1909 o godzinie 10 przed południem w sądzie tutejszym w biurze Nr. 2 odbędzie się licytacya 5/8 z 8/56 części realności obj. lwh. 185 gm. Jabłonica Jakóba Ichora własnych.

Nieruchomość ta oceniona jest na 450 kor. 90 hal.

Najniższa cena wynosi 300 kor. 60 hal.

Warunki i dokumenta oglądać można w biurze Nr. 3.

C. k Sąd powiatowy, Oddział VII.

Delatyn, dnia 29 czerwca 1909.

---

L. cz. E. 716/9 (11) (6655)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Lubaczowie. odbędzie się dnia 16 sierpnia 1909 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 w Niemirowie licytacya połowy realności lwh. 359 gm. Smolin objętej obejmującej chatę, stajnię i grunta.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 750 kor.

Najniższa cena wynosi 500 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, prokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Niemirów, dnia 22 czerwca 1909.

---

L. cz. E. 3200/8 (5) (6738)

Edykt licytacyjny.

Dnia 15 lipca 1909 o godz. 10·30 przed południem w sądzie tutejszym w biurze Nr. 68, odbędzie się licytacya realności:

a) lwh. 220 gm. Podgórze, składającej się z gruntów obszaru 28921 m², domku i dwu pieców polowych,

b) realności lwh. 403 obszaru 22550 m², składającej się z gruntów.

Nieruchomość powyższa oceniona jest ad a) na 4788 kor. 15 hal., zaś ad b) na 3382 kor. 50 hal.

Najniższa oferta wynosi ad a) 3192 kor. 10 hal., ad b) 2255 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelaryi sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Podgórze, dnia 2 czerwca 1909.

---

L. cz. E. 3505/8 (3) (6736)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Szymona Leistena w Tarnowie, odbędzie się dnia 14 lipca 1909 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 31, licytacya połowy posiadłości lwh. 29 ks. gr. gm. Komarno, zobowiązanej Nechy Heitzer własnej.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 4500 kor.

Najniższa cena wynosi kwotę 3000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 31.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Komarno, 25 maja 1909.

---

L. cz. E. 803/9 (6740)

Na żądanie Maryanny Białoruskiej w Zalipiu, odbędzie się dnia 6 sierpnia 1909 9 rano, licytacya realności lwh. 111 gm. Kłyż, składającej się z prc. bud. i 3 gruntowych w łącznym obszarze 28 ar. 41 m², oraz przynależności 1 krowy, 1 wozu, 1 pługa, 2 bron, 1 młynka i sieczkarni.

Cena szacunkowa 1200 kor.

Przynależności 274 kor.

Najniższa oferta 982 kor.

Warunki i dokumenta oglądać można w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Żabno, 14 czerwca 1909.

---

L. cz. E. 1373/9 (6737)

Na żądanie włościańskiej Kasy pożyczkowej w Kosowie, odbędzie się dnia 6 sierpnia 1909 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 29, licytacya realności lwh. 668 gm. Manastersko, składająca się z chaty i łąki.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2550 kor.

Najniższa cena wynosi 1770 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kosów, dnia 15 czerwca 1909.

---

L. cz. E. 956 9 (4) (6731)

Edykt licytacyjny.

Dnia 9 sierpnia 1909 o godzinie 11 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 5, licytacya połowy lwh. 1529 ks. gr. gm. kat. Bełz Biny Steinfeld własnej, parcela budowlana 41 sąż², wraz z przynależnościami, składającemi się z domu, komórki, parkanu.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 820 kor. całość, przynależności zaś na 680 kor. całość.

Najniższa cena wynosi 443 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta przejrzeć można sądzie, w tus. biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bełz, dnia 22 czerwca 1909.

---

L. cz. E. 873/9 (4) (6654)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kalmanna Fischgrunda w Harbutowicach, odbędzie się dnia 24 sierpnia 1909 o godzinie 10 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1, licytacya 2/32 części realności lwh. 108 gm. Sułkowice Jana Trąbki własnych.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 612 kor. 13 hal.

Najniższa cena wynosi 408 kor. 08 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Myślenice, dnia 22 czerwca 1909.

---

L. cz. E. 520/9 (4) (6707)

Na żądanie Abrahama Hammera, odbędzie się dnia 27 sierpnia 1909 o godz. 9 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 w Budzanowie licytacya realności objętej lwh. 820 ks. gr. gm. Budzanów składającej się z pb. 6 domu mieszkalnego i szopy, tudzież ogrodu warzywnego i owocowego pg. lk. 6 zobowiązanej Zofii Gordaszewskiej własnej.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 2000 kor.

Najniższa cena wynosi 1333 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Budzanów, dnia 19 czerwca 1909.

---

L. cz. E. 746/9 (5) (6691)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Izraela Tillesa, kupca w Zborowie, odbędzie się dnia 30 sierpnia 1909 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18 licytacya realności wyk. hip. l. 457 ks. gr. gm. kat. Pomorzany wraz z przynależnościami, składającemi się z płuca do ogartania kartofli, czterech jabłoni, jednej gruszy, czterech szczepów czereśniowych, sześciu jabłonioniowych, dwóch śliwkowych, sześciu gruszkowych, dwóch morelowych i z zasiewów jęczmienia, kukurydzy i kartofli.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 6000 kor., przynależności zaś na 105 kor.

Najniższa cena wynosi 4070 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem zatwierdza się i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokóły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przerzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 27.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Zborów, dnia 19 czerwca 1909.

---

L. cz. E. 230/9 (5) (6797 1—2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Józefa Staszko, fabrykanta maszyn w Skoczowie, zastąpionego przez adw. dr. Opalskiego, odbędzie się dnia 12 lipca 1909 o godzinie 9·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12, licytacya 1/6 części realności lwh. 40 ks. gr. gm. kat. Godowa obj. Apolonii Zamorskiej własnej.

1/6 część nieruchomości lwh. 40 Godowa wystawiona na licytacyę, jest oceniona po potrąceniu ciężarów na 2383 kor.

Najniższa cena wynosi 1688 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zarazem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić się do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Strzyżów, dnia 12 czerwca 1909.

---

L. cz. E. VII. 669/9 (4) (6677)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Ludwika i Zofii Jasiaków, odbędzie się dnia 10 sierpnia 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Tarnowie licytacya realności lwh. 37 gminy Koszyce małe, Jędrzeja i Agaty Krupa własnej.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 2931 kor. 88 hal.

Najniższa cena wynosi 1954 kor. 58 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Tarnów, dnia 14 czerwca 1909.

---

# Upadłości.

L. cz. S. 10, 11, 12/9 (1) (6718 3—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zezwolił na otwarcie kupieckiego konkursu do majątku Simona Bodeka i Pinkasa Reissa pod firmą S. Bodek i P. Reiss, skład sukna i towarów bławatnych we Lwowie, Słoneczna 6 zarejestrowanych, jakoteż do prywatnego majątku osobiście odpowiedzialnych spólników tej firmy Simona Bodeka i Pinkasa Reissa.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu krajowego dr. Władysława Małaczyńskiego, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana adw. dr. Mayera Abr. Schönfelda we Lwowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 6 lipca 1909, godzina 9 przed południem w tym sądzie, w sali Nr. 13, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs. zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 10 września 1909, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 13 września 1909, godz. 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedyńczych spólników będzie oddzielnie prowadzonem.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają we Lwowie, lub w pobliżu Lwowa mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy
Oddział VII.
Lwów, dnia 25 czerwca 1909.

---

L. cz. S. 7/9 (1) (6726 1—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie zezwolił na otwarcie kupieckiego konkursu do majątku Berla Kranzlera członka zarejestrowanego spółki pod firmą „Berl Kranzler i Chaim Neuss w Nowym Sączu i do majątku Naftalego Kranzlera z Błażowej jakoteż do prywatnego majątku osobiście odpowiedzialnego spólnika Berla Kranzlera w Błażowej.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radcę sądu krajowego pana Barona, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana dr. Aleksandra Sahanka, adw. w Tyczynie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 12 lipca 1909 o godzinie 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w tym sądzie w biurze Nr. 43 II. p. przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy, oraz przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić z roszczeniami jako wierzyciele konkursowi, ażeby swe roszczenia, chociażby co do nich spór już był w toku, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 30 lipca 1909, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 2 sierpnia 1909 godz. 9·30 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Błażowy lub w pobliżu Błażowy, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 28 czerwca 1909.

---

L. cz. S. 9/9 (1) (5751 1—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd krajowy cywilny we Lwowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Sary Stahl, właścicielki kramu bławatnych towarów w Kulikowie.

Komisarzem konkursowym mianuje się p. Naczelnika c. k. sądu powiatowego w Kulikowie, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana Juliana Plutyńskiego, adw. w Kulikowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi wyznaczonej na dzień 5 lipca 1909 o godzinie 10 przed południem w sądzie powiatowym w Kulikowie przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie albo w c. k. sądzie powiatowym w Kulikowie najdalej do dnia 31 sierpnia 1909, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 3 września 1909, godz. 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzycieli, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spólników będzie oddzielnie prowadzonem.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają we Lwowie lub w pobliżu mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 20 czerwca 1909.

---

L. cz. S. 7 9 (8) (6723)

Na podstawie wniosków poczynionych przez jawiących się na audyencyi dnia 28 czerwca 1909 wierzycieli masy rozbiorowej Firmy Wiedeński magazyn towarów komisowych „Doroteum au Louere“ C. M. Bernfeld w miejsce tymczasowo ustanowionego zawiadowcy masy ustanawia się zawiadowcą masy p. Juliusza Tanza, dysponenta firmy Filip Haas i Synowie we Lwowie a zastępcą zawiadowcy masy ustanawia się p. Marka Feuersteina, właściciela agencyi i maszyn przy ul. Gródeckiej we Lwowie.

Tymczasowo ustanowionego zawiadowcę masy p. dr. Maksymiliana Schrenzla zwalnia się z dotychczasowego urzędu i zarazem wzywa się go, ażeby zarząd masy i wszystko to co wskutek tego zarządu w jego ręku pozostaje, oddał bezzwłocznie nowo ustanowionemu zawiadowcy masy i ażeby do dnia 31 sierpnia 1909 przedłożył komisarzowi konkursowemu pisemny rachunek z dotychczasowego zarządu lub też w przeciągu tego samego czasokresu zeznał go w kancelaryi sądowej do protokołu.

Nowo ustanowionego zawiadowcę masy p. Juliusza Tanza i zastępcę zawiadowcy masy p. Marka Feuersteina wzywa się, ażeby w przeciągu 8 dni jawili się u komisarza sądowego biuro 20, celem złożenia przyrzeczenia sumiennego spełniania obowiązków ciężących na nich w myśl ord. konk.

Zarazem zatwierdza się wybór Jerzego Rzędowskiego na członka Wydziału wierzycieli, ponieważ niewykazano, ażeby istniały w ustawie konkursowej przewidziane przeszkody powierzenia tej godności.

C. k. Sąd krajowy cywilny jako handlowy
Oddział VII.
Lwów, dnia 2 lipca 1909.

---

L. cz. S. 2/4 (208) (6724)

Uchwałą tut. sądu z 13 września 1904 S. 2/4 (1) otworzony konkurs do majątku stowarzyszenia „Wulkan“ pierwsza krajowa fabryka maszyn i odlewarnia żelaza w Przemyślu, uznaje się po myśli § 189 ord. kon. za ukończony.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Przemyśl, dnia 26 czerwca 1909.

---

L. cz. S. 1/8 (121) (6769)

Uchwałą tego sądu z dnia 9 maja 1909 l. cz. S. 1/8 (1) i S. 2/8 (1) względnie l. cz. Nc. IV. 1100/8 (3) otworzony konkurs do majątku Mojżesza Horowitza i Reginy Horowitz z Zagrobeli uznaje się po myśli § 154 o. k. za ukończony.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnopol, dnia 26 czerwca 1909.

---

# Konkursa.

L. 1295 09 (6697 2—3)

K o n k u r s.

Wydział Rady powiatowej w Skałacie rozpisuje niniejszem konkurs na posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Tarnorudzie z płacą roczną 1200 kor. i ryczałtem na koszta podróży w kwocie 800 koron.

Do okręgu tego przydzielone są miejscowości: Tarnoruda, Czerniszówka, Orzechowiec, Kaczanówka, Iwanówka, Rożyska, Turówka, Faszerówka, Łuka mała, Kokoszyńce, Kozina i Stawki, tworzące razem ludność 15.896 dusz.

Lekarz okręgowy jest obowiązany utrzymywać aptekę domową.

Podania o posadę tę wnosić należy do Wydziału Rady powiatowej w Skałacie do dnia 31 lipca 1909 zaopatrzone w załączniki udowadniające:

1. dostateczną fizyczną zdatność petenta,
2. prawo obywatelstwa austryackiego,
3. dyplom doktora medycyny uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej,
4. nieskazitelny charakter,
5. znajomość języków krajowych,
6. praktykę najmniej dwuletnią, w zawodzie lekarskim.

Między kandydatami będą mieli pierwszeństwo ci, którzy wykażą się dwuletnią służbą w szpitalu powszechnym po uzyskaniu dyplomu doktorskiego, albo egzaminem fizykackim.

Skałat, dnia 1 lipca 1909.

Prezes Rady powiatowej.

---

L. 996/09 (6717 2—3)

K o n k u r s.

Celem obsadzenia opróżnionej wskutek śmierci notaryusza Samuela Kwaśnickiego posady c. k. notaryusza we Lwowie, ewentualnie innej przez przeniesienie w okręgu tutejszej Izby notaryalnej opróżnić się mogącej posady wzywa się niniejszem kompetentów, aby swe należycie udokumentowane podania wnieśli do podpisanej Izby notaryalnej w terminie do 31 lipca 1909.

C. k. Izba notaryalna.
Lwów, dnia 26 czerwca 1909.

---

LW. 53560/09 (6614 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania na przeciąg nadchodzącego roku szkolnego 1909/10 jednego stypendyum w rocznej kwocie tysiąc sześćset (1.600) koron z fundacyi stypendyjnej ś. p. Maksymiliana i Franciszka Ksawerego Siemianowskich dla młodzieży polskiej, oddającej się sztuce malarstwa i miedziorytnictwa, ogłasza się niniejszem konkurs.

O powyższe stypendyum mogą się ubiegać młodzieńcy narodowości polskiej, urodzeni w obrębie Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z W. Ks. Krakowskiem, którzy ukończywszy Akademię sztuk pięknych w Krakowie, albo też osiągnąwszy w sztuce rytowania na stali, miedzi. lub drzewie pewien wyższy stopień artyzmu, pragną jedynie dla wydoskonalenia się i nabycia wyższego wykształcenia w obranym zawodzie udać się za granicę.

Prawo nadawania tegoż stypendyum służy Wydziałowi krajowemu. Pobór stypendyum trwa tylko przez rok jeden i może być jedynie w ważnych wypadkach za zezwoleniem c. k. Namiestnictwa na dalszy jeden rok przedłużonym. Kandydaci winni wnieść podania swoje do Wydziału krajowego najdalej do dnia 2 sierpnia b. r., a to: byli uczniowie c. k. Akademii sztuk pięknych w Krakowie za pośrednictwem Dyrekcyi tejże Akademii, inni uczniowie bezpośrednio. Do podań załączyć należy: metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, świadectwo z c. k. Akademii sztuk pięknych w Krakowie, względnie dowody, iż kandydat kształcił się w rytownictwie na stali, miedzi lub drzewie i że osiągnął w tej sztuce pewien wyższy stopień artyzmu, wreszcie dowody, iż kandydat tylko dla wydoskonalenia się pragnie udać się za granicę i że należy do narodowości polskiej.

W podaniu należy wykazać zakład, lub miejscowość za granicą, w której kandydat zamierza się kształcić dalej i przedstawić oraz cały plan dalszego kształcenia się za granicą, a wreszcie podać dokładny adres, pod którym petentowi rezolucya Wydziału krajowego ma być przesłaną. Wypłata stypendyum nastąpi w dwóch półrocznych ratach z góry, z których pierwsza zostanie wypłacona zaraz po nadaniu, druga zaś z początkiem II. półrocza szkolnego, jednak tylko w razie, jeżeli stypendysta wykaże, że kształcąc się za granicą według planu przedstawionego w podaniu, czyni postępy w obranym zawodzie.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem.
Lwów, dnia 19 czerwca 1909.
Piotrowski w. r.

---

L. 991 (6803 1—3)

K o n k u r s.

Zwierzchność gminna miasta Jagielnicy rozpisuje niniejszem konkurs na posadę dyplomowanego weterynarza miejskiego z płacą 1200 kor. rocznie, weterynarz miejski będzie mógł również przy tem objąc posadę w dobrach JE. hr. Karola Lanckorońskiego z płacą do 1000 kor. rocznie.

Podania należy wnosić do 30 sierpnia 1909.

Jagielnica w lipcu 1909.
Zwierzchność gminna miasta Jagielnicy.
Naczelnik gminy: Wojewoda.

---

L. 520 (6744 1—3)

K o n k u r s.

Przy Ekspozyturze c. k. Dyrekcyi budowy dróg wodnych w Krakowie są do obsadzenia miejsca dla inżynierów za kontraktem.

Ubiegający się o te posady mają udowodnić dokumentami:

1. Obywatelstwo austryackie.
2. Nieprzekroczony 45 rok życia.
3. Ukończenie krajowej, albo równorzędnej zagranicznej wyższej szkoły politechnicznej (II-gi egzamin państwowy na wydziale inżynieryi).
4. Zupełne władanie językiem polskim i niemieckim.
5. Praktykę przy budowie, wzgl. dotychczasowe zatrudnienie.
6. Nieposzlakowane prowadzenie się.

Podania zaopatrzone w powyż wymienione dokumenta wraz z podaniem wysokości żądanej płacy należy wnosić do Ekspozytury c. k. Dyrekcyi budowy dróg wodnych w Krakowie po dzień 25 lipca b. r.

Ekspozytura c. k. Dyrekcyi budowy
dróg wodnych w Krakowie.
Kraków, dnia 30 czerwca 1909.

---

L. 953/09 (6802 1—3)

K o n k u r s.

Wydział powiatowy rozpisuje niniejszem konkurs na posadę lekarza okręgowego w Rożnowie z płacą roczną 1200 kor. i ryczałtem na objazdy w kwocie 600 kor.

Do okręgu sanitarnego w Rożnowie należą gminy i obszary dworskie: Rożnów, Dzurów, Nowosielica, Popielniki i Trościaniec.

Lekarz okręgowy obowiązany jest utrzymywać aptekę domową.

Podania o nadanie tej posady należy wnosić najdalej do dnia 31 lipca 1909 do Wydziału powiatowego w Sniatynie i dołączyć dyplom doktora medycyny, metrykę chrztu, świadectwo c. k. lekarza powiatowego, stwierdzające fizyczną zdolność petenta do spełniania obowiązków lekarza okręgowego, dowód obywatelstwa austryackiego, dowód znajomości języków krajowych, wreszcie dowód, że petent przynajmniej od dwóch lat wykonuje praktykę lekarską.

Pierwszeństwo mają ci, którzy wykażą się dłuższą praktyką przy większym szpitalu powszechnym.

Z Wydziału powiatowego.

Sniatyn, dnia 30 czerwca 1909.

Prezes
Moysa w. r.

---

L. 3190 (6716 1—3)

K o n k u r s.

Zwierzchność gminna miasta Kuty rozpisuje niniejszem na podstawie uchwały Rady gminnej z dnia 1 lipca b. r. po myśli przepisów o organizacyi gminnej służby zdrowia z dnia 2 lutego 1891 Dz. ust. kr. l. 17 § 7 konkurs na posadę lekarza miejskiego z płacą roczną 2000 kor. płatną w ratach miesięcznych z góry.

Posada zostanie na razie udzieloną prowizorycznie, a po roku zadowalającej służby nastąpić może stabilizacya.

Ubiegający się o tę posadę powinni wykazać się:

1. Dostateczną fizyczną zdolnością,
2. prawem obywatelstwa austryackiego,
3. dyplomem doktora medycyny, uprawniającym do wykonywania praktyki lekarskiej,
4. nieskazitelnym charakterem,
5. znajomością języków krajowych,
6. najmniej dwuletnią praktyką w zawodzie lekarskim.

Podania należycie udokumentowane należy wnosić do Urzędu miejskiego w Kutach w terminie do dnia 15 sierpnia b. r.

Kuty, dnia 1 lipca 1909.

Burmistrz: Bielecki.

---

L. Prez. 4902 pr. (6721)

K o n k u r s

w celu obsadzenia w obrębie galicyjskiej krajowej Dyrekcyi skarbu jednej, ewentualnie więcej posad radców skarbu w VII. klasie rangi, oraz jednej, ewentualnie więcej posad sekretarzy skarbu w VIII. klasie rangi z systemizowanymi poborami służbowymi.

Podania kompetencyjne zaopatrzone w dowody prawnie wymaganych warunków i znajomości języków krajowych oraz języka niemieckiego, należy wnieść do Prezydyum krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie w przepisanej drodze służbowej w przeciągu czterech tygodni.

W podaniach kompetenci mają wykazać, czy i w jakim stopniu są spokrewnieni lub spowinowaceni z galicyjskimi urzędnikami skarbowymi w czynnej służbie pozostającymi.

Prezydyum c. k. galic. krajowej Dyrekcyi skarbu.

Lwów, dnia 3 lipca 1909.

---

# Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 62/09 (6745)

O g ł o s z e n i e.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie, orzekł na mocy §§ 489 i 493 p. k. i § 37 ust. pras., że treść artykułów umieszczonych w Nr. 27 czasopisma „Monitor“ z dnia 4 lipca 1909 pod tytułem „Z wielkiego garnizonu“ od słów „jednym z takich“ do słów „Kapralom i Freitrom“ od słów „Pan Ritter von“ do słów „dnia roboczego“ i od słów „Kilka zapytań i życzeń“ do słów „wrogiem naszym“ zawiera znamiona występku z art. IV. ustawy z dnia 17 grudnia 1862 Nr. 8 Dz. p. p. z roku 1863 a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma w dniu 2 lipca 1909.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tych artykułów, a zabrany zakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 5 lipca 1909.

---

# Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Cw. 1414/9 (1) (6636 2—3)

E d y k t.

Przeciw Schabse Hauserowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Chiela Stempla pozew o 800 kor. i 1600 kor.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Schabse Hausera ustanawia się pana adw. dr. Schaufla w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Schabse Hausera w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Rzeszów, dnia 30 kwietnia 1909.

---

L. cz. Cw. 1619/9 (1) (6725)

E d y k t.

Przeciw Leibie Hirschfeldowi kupcowi przedtem w Leżajsku, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do tut. sądu przez Towarzystwo zaliczkowe kupieckie w Przemyślu pozew o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 900 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Ustanowiony celem strzeżenia praw Leiby Hirschfelda kuratorem dr. Goldfarb adw. w Przemyślu, zastępywać go będzie w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Przemyśl, dnia 24 czerwca 1909.

---

L. cz. Cm. I. 1/9 (1) (6732)

E d y k t.

Przeciw Romanowi Oryszczyn stolarzowi w Bursztynie, którego miejsce pobytu jest nieznane, wnieśli Szczepan i Anna Madej skargę mandatową o 500 kor.

Nakaz zapłaty wydano dnia 10 czerwca 1909.

Ustanowiony celem strzeżenia praw Romana Oryszczyn kuratorem p. Józef Kasztelewicz kandydat adwokacki w Bursztynie zastępywać go będzie na jego koszt i niebezpieczeńktwo dopóki osobiście, lub przez pełnomocnika w sądzie się nie zgłosi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Bursztyn, dnia 10 czerwca 1909.

---

L. cz. C. II. 223 9 (2) (6728)

E d y k t.

Przeciw Józefowi Osynkowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sanoku przez filię narodnej Torhowli w Sanoku pozew o 145 kor. 15 hal. zpn.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 26 sierpnia 1909 o godzinie 8 rano, biuro Nr. 27.

Celem strzeżenia praw Józefa Osynkowskiego ustanawia się pana adwokata Władysława Smólskiego w Sanoku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Sanok, dnia 23 czerwca 1909.

---

L. cz. Cw. III. 2929/9 (2) (6754)

E d y k t.

Przeciw Janowi Włodyk synosi Józefa ostatnio w Dunajowie zamieszkałemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego we Lwowie przez Towarzystwo oszczędności i kredytu w Przemyślanach pozew o zapłacenie sumy wekslowej 330 kor. z pn.

Na podstawie pozwu tego wydano nakaz zapłaty dnia 9 czerwca 1909 Cw. III. 2929/9 (1).

Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się pana dr. Alojzego Krausa, adwokata we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.

Lwów, dnia 19 czerwca 1909.

---

L. cz. C. II. 265/9 (1) (6739)

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Ludwikowi Krzysztofikowi przedtem w Podborzu, wniosła Agnieszka Węgrzynowa z Podlesia skargę o unieważnienie rozporządzenia ostatniej woli.

Audyencyę do ustnej rozprawy wyznaczono na dzień 12 lipca 1909.

Kuratorem dla niewiadomego z miejsca pobytu Ludwika Krzysztofika ustanowiono pana Sylwestra Richtera, adwokata w Radomyślu wielkim.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Radomyśl wielki, 23 czerwca 1909.

---

L. cz. C. IV. 129/9 (1) (6741)

E d y k t.

Przeciw Pinkasowi Schweitzer, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Żółkwi przez Leibę Loosa pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 591 i 592 ks. gr. gminy Żółkiew I. cz.

Na podstawie pozwu wyznanaczoną została audyencya na dzień 27 sierpnia 1909 o godzinie 10 przed południem biuro Nr. 4.

Celem strzeżenia praw Pinkasa Schweitzera, ustanawia się pana adwokata dr. Turzańskiego w Żółkwi, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Pinkasa Schweitzera w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Żółkiew, dnia 25 czerwca 1909.

---

L. cz. C. I. 58/9 (2) (6733)

E d y k t.

Przeciw Michałowi Tkaczowi, którego miejsce pobytu jest niewiadome, wnieśli Hryń i Dmytro Tkacz z Kołokolina i Denys Tkacz z Wasiuczyna pozew o fizyczny dział posiadłości lwh. 233 ks. gr. gminy Kołokolin objętej zpn.

Ustna rozprawa wyznaczona na 14 lipca 1909 o godzinie 10 przed południem.

Ustanowiony celem strzeżenia praw Michała Tkacza kuratorem p. Andrzej Sawków naczelnik gminy w Kołokolinie zastępywać go będzie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki osobiście, lub przez pełnomocnika w sądzie się nie zgłosi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Bursztyn, dnia 24 kwietnia 1909.

---

L. cz. Cw. III. 3280/9 (1) (6742)

E d y k t.

Przeciw dr. Zdzisławowi Dzikowskiemu ostatnio we Lwowie zamieszkałemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego we Lwowie przez Izaka Wechslera we Lwowie pozew o zapłacenie sumy wekslowej 2000 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty dn. 23 czerwca 1909 Cw. III. 3280/9 (1).

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana Romana Winiarza we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.

Lwów, dnia 23 czerwca 1909.

---

L. cz. Cw. 1074/9 (1) (6772)

E d y k t.

Przeciw Izakowi Kahane z Brodów, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Złoczowie przez Meiera Ungera pozew o 300 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Izaka Kahane ustanawia się pana dr. Halperna adwokata w Złoczowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Izaka Kahane w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy Oddział II.

Złoczów, dnia 25 czerwca 1909.

---

L. cz. C. II. 334/9 (1) (6786)

E d y k t.

Przeciw Janowi Pierogowi i Franciszce zam. Dziewic i spln., których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nisku przez Franciszka i Rozalię Doleckich pozew o zapłacenie kwoty 170 kor. i 205 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznacza się termin do rozprawy na dzień 13 lipca 1909 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Jana Pieroga i Franciszki zam Dziewic ustanawia się pana Franciszka Maziarza w Cholewianej górze, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jana Pieroga i Franciszkę zam. Dziewic w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Nisko, dnia 25 czerwca 1909.

---

L. cz. C. II. 386/9 (1) (6782)

Przeciw Antoniemu Pietraszowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brzozowie przez małol. Jana Suchorabskiego pozew o 130 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya na dzień 14 lipca 1909 o godzinie 10 przed południem.

Celem strzeżenia praw kuranda ustanawia się pana Franciszka Baciora w Golcowej, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Brzozów, dnia 5 czerwca 1909.

---

# Firmy.

L. cz. Firm. 537/9 Stow. II. 328 (6638)

Protokołowanie firmy.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu ogłasza, że do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wpisano firmę „Kasa pożyczkowa w Tarnopolu, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“, po niemiecku „Darlehencasse in Tarnopol registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“ z tem, że stowarzyszenie to zawiązało się na podstawie statutów z daty Tarnopol, 6 maja 1909.

Przedmiotem przedsiębiorstwa: jest dostarczanie członkom swoim na umiarkowany procent gotowych pieniędzy potrzebnych im do obrotu w gospodarstwie, przemyśle i handlu za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków.

Dyrekcya składa się:

1. Dr. Eliasz Sygall adwokat w Tarnopolu,
2. Samson Klahr, dzierżawca apteki w Skałacie,
3. dr. Herman Stein kandydat adwokacki w Tarnopolu,
4. zaś Adolf Stein lekarz w Tarnopolu zastępcą.

Do ważności zobowiązania stowarzyszenia wobec osób trzecich potrzeba podpisu 2 członków dyrekcyi, tak samo do ważnego kreślenia firmy stowarzyszenia, która w ten sposób podpisuje, iż do firmy stowarzyszenia wypisanej lub stampilią wyciśniętej dołączają swe podpisy dwaj dyrektorowie.

Za zobowiązania stowarzyszenia odpowiadają wszyscy członkowie aż do 4-krotnej wysokości deklarowanego udziału.

Ogłoszenia stowarzyszenia uskuteczniane będą w jednym z dzienników lwowskich.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy Oddział II.

Tarnopol, dnia 25 maja 1909.

---

L. cz. Firm. 729 Rg. A. I. 106 (6753)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru Oddział A. wykreślono:

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: „Zgoda“ spółka komandytowa Israel Weinlös i Ska.

Przedmiot przedsiębiorstwa: wydawnictwo czasopism i broszur w języku polskim, żydowskim (żargon) i hebrajskim, prowadzenie drukarni, tudzież sprzedaż wydanych książek, czasopism i broszur.

W skutek rozwiązania spółki przed rozpoczęciem przemysłu.

Dzień wpisu: 10 maja 1909.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy. Oddział IV.

Lwów, dnia 9 maja 1909.

---

L. cz. Firm. 203 Stow. II. 1018 (6637)

O b w i e s z c z e n i e.

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:

Siedziba stowarzyszenia: Zgórsko.

Brzmienie firmy: „Spółka oszczędności i pożyczek w Zgórsku, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“.

1. Członkowie dyrekcyi wystąpili Tomasz Kilian zastępca przełożonego i Teofil Stec.

2. Członkowie dyrekcyi ponownie wybrani: Tomasz Kilian z Partynia, Tomasz Kiłian z Izbisk, Wawrzyniec Kilian z Pnia.

Nowo wybrany członek zarządu Adam Dragan rolnik z Izbisk.

Data wpisu: 12 czerwca 1909.

C. k. sąd obwodowy jako handlowy Oddział IV.

Tarnów, dnia 12 czerwca 1909.

L. cz. Firm. 184/8 Stow. C. 142 (6672)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:

Siedziba stowarzyszenia: Ruda (Kochawina).

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Rudzie (Kochawina), stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Członkowie dyrekcyi wystąpili: ks. Józef Bodarski i Stanisław Buczkowski.

Członkowie dyrekcyi wybrani: ks. Jan Kruczkiewicz, wikary w Kochawinie, jako zastępca przewodniczącego i Józef Blatkiewicz, rolnik w Rudzie.

Data wpisu: 25 stycznia 1909.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Stryj, dnia 20 stycznia 1909.

---

L. cz. Firm. 195/9 Stow. I. 131 (6675)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Brody.

Brzmienie firmy: Towarzystwo handlowe i kredytowe w Brodach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, po niemiecku: Handels-Credit Genossenschaft in Brody, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung.

1. Członkowie dyrekcyi umarli: Izrael Schapira i Seinwel Schapira.

2. Członkowie dyrekcyi wybrani: Na walnem zgromadzeniu stowarzyszenia z dnia 29 kwietnia 1909 wybrano w miejsce zmarłych: 1. Wilhelm Kapelusz, właściciel browaru, 2. Dr. Albert Schaff, adwokat krajowy, obaj z Brodów, a z dawniejszej dyrekcyi pozostał członkiem dyrekcyi Jakób Fadenhecht z Brodów.

Data wpisu: 11 czerwca 1909.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Złoczów, dnia 11 czerwca 1909.

---

G. Z. Firm. 216/9 Sp. I. 205 (6700)
Änderungen und Zusätze zu bereits eingetragenen Einzel- und Gesellschaftsfirmen.

Eingetragen wurde im Register für Einzelnfirmen.

Sitz der Firma: Drohobycz.

Firmawortlaut: „Galizische Naphta Aktien-Gesellschaft Galicia", polnisch: „Galicyjskie Towarzystwo akcyjne naftowe Galicia".

Statutenänderung in: Bei der am 21 Dezember 1908 abgehaltenen vierten ordentlichen Generalversammlung ist die Erhölung des Aktienkapitales von 6,000.000 K auf 7,500.000 K durch Ausgabe von 1250 Stück bar und volleingezahlter Aktien im Nominalbetrage von je 1200 K beschlossen und wird die damit in Verbindung stehenden bestimmungen der §§ 8, 51 und 52 des Statutes entsprechend abgeändert worden. Die beschlossenen Änderungen wurden mittelst Erlasses des k. k. Ministeriums des Innern dto 21 April 1909 Zl. 13.039 genehmigt.

Hauptniederlassung der in Wien unter der Firma gleichen Namens bestehenden Zweigniederlassung.

Datum der Eintragung: 20 Mai 1909.

K. k. Kreis- als Handelsgericht Abteilung V.

Sambor, den 10 Mai 1909.

---

L. cz. Firm. 135/9 Stow. I. 196 (6699)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Turka.

Brzmienie firmy: Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w Turka, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, po niemiecku: Creditverein für Handel und Gewerbe, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung.

1. Członkowie dyrekcyi wystąpili: Członek dyrektor Daniel Ertel, którego peryod wyborczy kończył się z końcem roku 1910 zrezygnował.

2. Członkowie dyrekcyi wybrani: Na walnem zgromadzeniu członków, odbytem dnia 28 lutego 1909 wybrano w miejsce Daniela Ertla p. Wolfa Kunke kupca z Turki.

Data wpisu: 10 kwietnia 1909.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy. Oddział V.

Sambor, dnia 27 marca 1909.

---

Ч. сп. Фірм. 686/9 Стов. II. 19 (6611)
Оголошенє.

Подає ся до відомости, що членами Дирекції стоваришеня „Народний Дім" в Тернополи вибрано о. Петра Патрила, яко директора управляючого, Івана Бонара, яко директора касиера і Василя Хирівского, яко директора контрольора а понадто др. Александра Грабовского і Миколу Конрада, яко заступників директорів.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Віддїл II.

Тернопіль, дня 17 червня 1909.

---

L. cz. Firm. 668/9 Stow. I. 230 (6641)
Ogłoszenie.

Ogłasza się, że w miejsce ks. Karola Zwolińskiego wybrany został członkiem zarządu „Spółki oszczędności i pożyczek w Tłustem" ks. Jan Więcław.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy Oddział II.

Tarnopol, dnia 17 czerwca 1909.

---

Ч. сп. Фірм. 557/9 Стов. II. 131 (6639)

Ц. к. Суд окружний яко торговельний В. II. в Тернополи оголошує, що вписано до реєстру стоваришень заробкових і господарских:

в рубриці III. „Спілка ощадности і позичок в Іванкові, стоваришенє зареєстроване з необмеженою порукою,

в рубриці IV. в Іванкові,

в рубриці VI. на підставі статутів з дати Борщов 22 мая 1909.

Ціїлею стоваришеня есть удїлюванє позичок і поміщованє на процент грошей заощаджених а вкінци підпиранє твореня спілок і заробкових та господарских стоваришень в окрузї спілки.

Заряд стоваришеня зложений із слїдуючих членів:

1. Юрко Вуртняк син Івана, Василь Николишин, 2. Ілько Беньковский, 3. Никола Манюк, 5. Никола Пакуляк син Василя, всї з Іванкова.

Фірму стоваришеня підписує ся в той спосіб, що під печаткою фірми кладе підпис настоятель заряду взглядно его заступник і оден з членів заряду.

Оголошеня стоваришеня будуть умїщовані на таблици перед льокалем читальні „Просьвіте" а оголошеня загальних зборів крім тогоподавані до відомости членів розісланєм обіжника і в „Свободі".

Порука членів єсть необмежена.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Віддїл III.

Тернопіль, дня 29 мая 1909.

---

Ч. сп. Фірм. 200/9 Стов. V. 69 (6763)
Оголошенє.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний в Перемишли оголошує, що 16 цьвітня 1909 вписано до реєстру для стоваришень зарібкових і господарчих, що загальний збір членів стоваришеня „Спілка ощадности і позичок в Кобульници руській з 24 сїчня 1909 приняв новий статут.

На будуче округ спілки становлять громади: Кобильниця руска, Кобильниця волоска і Фельбах.

Час єствованя не є обмежений.

Цїлею спілки є: старати ся о материяльне і моральне піднесенє членів спілки а именно:

а) удїляти членам по мірі потреби, пожиточности цїли і по мірі фондів позички потрібні в господарстві, промислї і торговли а то з фондів які спілка на тую цїль збирає при помочи спільної, необмеженої поруки своїх членів;

б) дати можність поміщувати на процент гроші заощаджені а марно лежачі в той спосіб, що спілка принимає і опроцентовує вкладки щадничі;

в) підпирати творенє спілок і заробкових та господарских стоваришень в окрузї спілки.

Членами заряду спілки зістали вибрані по зложеню уряду через дотепе рішний заряд:

1. О. Симеон Чичилович, парох в Кобильници рус., яко предсїдатель,

2. Василь Роґальский, господар в Кобильници рус., яко заступник предсїдателя,

3. Дмитро Лозїньский,

4. Михаїл Вороний,

5. Петро Жмурко, господарі в Кобильници рус., яко члени заряду.

Спілку підписує ся в той спосіб, що під печаткою (стампілєю) фірми кладе свій підпис предсїдатель заряду взглядно его заступник і оден з членів заряду.

Вступна оплата члена спілки виносить 1 кор., а удїл 10 кор. Оден член не може мати більше як 5 удїлів. Удїл можна вплатити або відразу або в піврічних ратах по 1 кор. Перша рата мусить бути вплачена при вступленю до спілки.

До оголошень спілки служить таблиця перед льокальем спілки.

Оголошеня загальних зборів має ся крім того подати до відомости членів розісланєм обіжника, а в разї потреби буде оголошене в часописах для спілок рільничих.

Перемишль, 30 червня 1909.

---

# Kuratele.

L. cz. L. I. 14/8 (8) (6589 1—3)
Za marnotrawną uznano Maryannę Billową w Nowym Targu.

Kuratorem jej ustanowiono Antoniego Bajorka w Wieliczce.

C. k. Sąd powiatowy Oddział I.

Nowy Targ, dnia 28 kwietnia 1909.

---

L. cz. A. VIII. 4/9 (10) (6588 1—3)
Za umysłowo niedołężne uznano Maryannę Lańda i Wiktoryę Lańda w Zubsuchem.

Kuratorem ich ustanowiono Józefa Cipkę w Zubsuchem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Nowy Targ, dnia 21 kwietnia 1909.

---

L. cz. L. VIII. 1/9 (4) (6587 1—3)
Za umysłowo niedołężną uznano Maryannę Jarząbek w Bańskiej.

Kuratorem jej ustanowiono Walentego Zapotocznego w Bańskiej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Nowy Targ, dnia 15 kwietnia 1909.

---

L. cz. P. 14/8 (1) (6626 1—3)
Edykt.

Jan Fabirowski ze Zagórza uznany został za marnotrawcę, a kuratorem jego ustanowiono Józefa Izdebskiogo z Koniuszek siemianowskich.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Rudki, dnia 28 stycznia 1908.

---

L. cz. P. 154/8 (6694 1—3)
Edykt.

Za marnotrawcę uznano Semka Syroty zamieszkałego w Pobereżu.

Kuratorem jego ustanowiono Józefa Swyda zamieszkałego w Pobereżu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Żurawno, dnia 5 kwietnia 1909.

---

L. cz. L. 2/9 (10) (6594)
„Stanisław Tarnawski uznany umysłowo chorym, jego kuratorem jest Jan Strawa z Dobkowic".

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Radymno, dnia 17 czerwca 1909.

---

L. cz. P. 41/9 (4) (6586)
Za marnotrawnego uznano Ignacego Ziętka w Wojkowie.

Kuratorem jego ustanowiono Michała Gila w Wojkowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Mielec, dnia 8 marca 1909.

---

L. cz. IV. 96/93 (42) (6644)
Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Tarnowie znosi kuratelę rozciągniętą z powodu marnotrawstwa nad Łucyą Janasową.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Tarnów, dnia 31 maja 1909.

---

L. cz. P. 85/9 (15) (6591)
Za marnotrawnego uznano Antoniego Kubicz w Jawiszowicach.

Kuratorem jego ustanowiono Franciszka Korczyka, gospodarza w Jawiszowicach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Oświęcim, dnia 9 czerwca 1909.

---

L. cz. P. 60/3 (1) (6593)
Edykt.

Kazimierza Rzącę z Jodłówki uznano za marnotrawcę.

Kuratorem dla niego ustanowiono Józefa Szkołę syna Wawrzyńca z Jodłówki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Pruchnik, dnia 28 maja 1909.

---

L. cz. L. VII. 7/9 (6) (6552)
Edykt.

Za niewłasnowolną uznano Maryę Jeczyszyn w Lubieniu wielkim.

Kuratorem jej ustanowiono Andrucha Łukowa w Lubieniu wielkim.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Gródek, Jag., dnia 9 czerwca 1909.

---

L. cz. P. 7/9 (3) (6582)
Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Hrynia Wołczańskiego w Komarnikach.

Kuratorem jego ustanowiono Mateusza Wysoczańskiego Pietrusiewicza syna Onufrego w Komarnikach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Borynia, dnia 23 stycznia 1909.

---

L. cz. A. 133/8 (9) (6581)
Edykt.

Za umysłowo niedołężną uznano Maryannę Przewiendównę w Nawsiu brzosteckim.

Kuratorem jej ustanowiono Franciszka Buczka w Nawsiu brzosteckim.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Brzostek, dnia 26 maja 1909.

---

L. cz. L. VII. 1/9 (6618)
Edykt.

Za marnotrawcę uznano Michała Łobodzica w Ebenou.

Kuratorem jego ustanowiono Eliasza Kołodzieja w Gródku Jagiellońskim.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Gródek Jag., dnia 4 czerwca 1909.

---

L. cz. IV. 77/91 (6) (6628)
Edykt.

Zawieszoną uchwałą tut. Sądu z dnia 18 kwietnia 1891 r. L. 5231 z powodu marnotrawstwa kuratelę nad Chryzantym Mandziukiem, synem Wasyla rolnikiem z Oleszowa uchyla się.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Tłumacz, dnia 3 maja 1909.

---

# Spadki.

L. cz. A. IV. 14/7 (12) (6320)
Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Złoczowie, zawiadamia, że 3 grudnia 1906 w Snowiczu zmarła z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia Marya z Hnatowych Ciacka.

Sąd nieznając miejsc pobytu Ołeksy Ciacki legataryusza Maryi z Hnatowych Ciacka, wzywa tegoż Ołeksę Ciackę, by w przeciągu jednego roku licząc od dnia poniżej wymienionego, zgłosił się w tym sądzie i wniósł oświadczenie się do powyższego spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przyznany z dziedzicami zgłaszającemi się i z kuratoram Semkiem Hnatów dla niego ustanowioyym.

Złoczów, 7 grudnia 1908.

---

L. cz. IV. 127/80 (13) (6545 1—3)
Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Bełzie oznajmia, że 27 grudnia 1881 zmarł Emil Wasilkowki syn Emila.

Nieznając pobytu Sabiny Wasilkowskiej, wzywa się ją, aby w przeciągu roku od daty zgłosiła się w tutejszym sądzie i oświadczyła się do spadku, w przeciwnym razie spadek przeprowadzi się z dziedzicami oświadczonymi i kuratorem dr. Baderem z Bełza dla niej ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Bełz, dnia 30 listopada 1908.

---

L. cz. A. VI. 176/9 (5) (6032 1—3)
Edykt.

C. k. Sąd powiatowy Oddział VI. w Tarnopolu podaje do wiadomości, iż dnia 9 lutego 1909 roku zmarła Naścia Saj w Tarnopolu bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Sąd nieznając pobytu Andrzeja Saj wzywa go, ażeby w przeciągu roku jednego licząc od dnia poniż wyrażonego zgłosił się w tymże sądzie i wniósł oświadczenie się dziedzicem, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami, którzy się już oświadczyli do spadku i z kuratorem dr. Marienbergem, którego się niniejszem ustanawia dla nieznanego z miejsca pobytu Andrzeja Saj z poleceniem strzeżenia praw kuranda według przepisów ustawy, tak długo dopóki tenże sam się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

Tarnopol, 28 kwietnia 1909.

---

L. cz. A. 2/9 (8) (6379 1—3)
Edykt
z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Liszkach, ogłasza, że dnia 15 kwietnia 1905 zmarła w Czułowie Ludwina Cyganikowa, zaś dnia 28 kwietnia 1905 zmarła w Podgórzu Teresa Cyganikówna, obie bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu dziedzica Kazimierza Cyganika nie jest znane, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego, zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Józefem Cyganikiem z Czułowa ustanowionym dla nieobecnego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Liszki, dnia 6 kwietnia 1909.

---

L. cz. A. 295/8 (8) (6365 1—3)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Budzanowie podaje do wiadomości, że 2 listopada 1908 zmarł w Słobódce janowskiej Michał Klinowski z pozostawieniem pisemnego kodycylu i Sąd nie znając miejsca pobytu synów zmarłego Franciszka i Michała Klinowskich wzywa ich, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia poniżej wyrażonego zgłosili się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie się dziedzicami, w przeciwnym razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i ustanowionym dla Franciszka i Michała Klinowskich kuratorem Wojciechem Paraniukiem w Janowie.

Budzanów, 14 maja 1909.

---

L. cz. A. 203/9 (6693 1—3)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Żurawnie podaje do wiadomości, że Jan Reiter zmarł dnia 20 listopada 1902 w Lubszy bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Gdy miejsce pobytu Anny Reiter zam. Reiss i Katarzyny Reiter nie jest znanem, wzywa się ich, aby w przeciągu roku licząc od daty tego edyktu, zgłosiły się w sądzie i wniosły oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się do spadku i z ustanowionym dlań kuratorem adwokatem dr. Goldfingerem w Żurawnie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Żurawno, dnia 7 maja 1909.

---

L. cz. A. VII. 384/8 (9) (6440 1—3)

Edykt

z wezwaniem nieznanych sądowi dziedziców.

C. k. Sąd powiatowy w Stryju zawiadamia, że w dniu 27 sierpnia 1908 w Sokołowie zmarł Mateusz Krochmaluk, pensyonowany żandarm bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysłuża prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tegoż spadku, z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując takowe wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego dr. Nason Fichner, adwokat w Stryju kuratorem został ustanowiony, będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu, jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Stryj, dnia 5 grudnia 1908.

---

# Amortyzacye.

L. cz. T. 68/8 (2) (6206 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Jana Jamroza w Krakowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Kasy Oszczędności miasta Krakowa Nr. 254.190, na imię i nazwisko wnioskodawcy wystawionej, a na kwotę 80 kor. 92 hal. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.

Kraków, dnia 16 czerwca 1909.

---

L. cz. T. 44/9 (2) (6205 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Ruchli Szpiro w Brzesku wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Towarzystwa zaliczkowego w Brzesku Nr. 4535 na kwotę 33 kor. 18 hal., obecnie na 39 kor. 83 hal. opiewającej na imię Ruchli Szpiry wystawionej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 1 roku 6 tygodni i 3 dni od ogłoszenia edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.

Kraków, dnia 5 czerwca 1909.

---

L. cz. Nc. III. 690/7 (4) (6140 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Mojżesza Mehla Kupca z Przemyślan wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej policy asekuracyjnej Towarzystwa ubezpieczeń „Gizela“ we Lwowie na dniu 6 lipca 1903 na imię Feigi Zimet false Mehl wystawionej na kwotę 2000 kor. opiewającej 1 lipca 1919 płatnej.

Posiadacza powyższej policy wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu sześciu miesięcy i trzech dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu polica ta za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Przemyślany, dnia 15 maja 1909.

---

L. cz. T. IV. 11/9 (2) (6251 1—3)

Edykt.

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Piotra Saka wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Towarzystwa zaliczkowego w Tarnowie z dnia 8 maja 1900 r. N. 6215 na 120 kor., opiewającej na imię Tomasza Saka wystawionej.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 15 maja 1909.

---

L. cz. T. 5/9 (1) (6431 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Bernarda Kunkego kupca we Lwowie pl. Halicki l. 12 wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla z daty Lwów, 25 maja 1908, opiewającego na 250 kor., płatnego dnia 5 sierpnia 1908 przez Zygmunta Bobka, Franciszka Szpinetera i Maryana Górskiego, jako akceptantów, przez Anielę Bobek, jako wystawicielkę i żyrantkę, a przez wnioskodawcę, jako żyranta podpisanego.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieustniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 19 stycznia 1909.

---

L. cz. T. 43/9 (2) (6468 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Jana Macudzińskiego aptekarza w Krakowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki procentowej pow. Kasy Oszczędności w Krakowie Nr. 168/900 na imię Jana Macudzińskiego opiewającej, wydanej do książeczki wkładkowej tejże Kasy Nr. 34.398 w dniu 20 marca 1900.

Posiadacza powyższej książeczki procentowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu sześciu miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.

Kraków, dnia 2 czerwca 1909.

---

L. cz. T. 9/9 (1) (6607 1—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Heleny Rebhan w Przemyślu wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawczynię, jako cesyonaryuszkę Towarzystwa kredytowego w Jarosławiu zaginionego wekslu z daty: Jarosław, 18 października 1906 na 300 kor. opiewającego, w trzy miesiące od daty płatnego, przez Szymona Lippera i Marcina Sopkiewicza akceptowanego, przez Arona Amstera wystawionego, a przez Natana Dominitza na Towarzystwo kredytowe w Jarosławiu cedowanego.

Posiadacza powyższego wekslu wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni od ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“, licząc, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący zostanie uznany.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Przemyśl, dnia 17 czerwca 1909.

---

L. cz. T. IV. 9/9 (1) (6217 1—3)

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego.

Józef Zoń syn ś. p. Macieja i Katarzyny Zoniów, urodzony w Rycerce dolnej dnia 3 listopada 1827 wydalił się przed około 60 laty z Rycerki dolnej i od tego czasu niewiadomo czy żyje i gdzie przebywa.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 l. 1 u. c., przeto wdraża się na prośbę Karoliny Zoniowej z Rycerki górnej postępowanie celem uznania go za zmarłego.

Wydaje się przeto ogólne wezwenie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi panu adw. dr. Stanisławi Idzińskiemu w Milówce wiadomości o powyż wymienionym.

Józefa Zonia wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 5 września 1910 rozstrzygnie o uznaniu go za zmarłego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Wadowice, dnia 2 czerwca 1909.

---

L. cz. T. 11/9 (1) (6612 1—3)

Na wniosek Glückla Stupp z Jezierzan wdraża się amortyzacyę co do zagubionych czterech weksli przez Józefa Spirę akceptowanych, na których była kwota wekslowa wypełniona, zaś data wystawienia i płatności nie była umieszczona.

Jeden weksel opiewał na 300 kor., jeden na 200 kor., jeden na 200 kor. i jeden na 100 kor.

Posiadacza tych weksli wzywa się, by weksele te do dni 45 licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu tego w „Gazecie Lwowskiej“ tutejszemu Sądowi przedłożył, gdyż w przeciwnym razie weksle te po bezskutecznym upływie czasu tego za nieważne uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Tarnopol, dnia 10 czerwca 1909.

---

L. cz. T. IV. 10/9 (1) (6218 1—3)

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego.

Michał Zoń syn ś. p. Macieja i Katarzyny Zoniów urodzony w Bycerce dolnej dnia 26 września 1842 wydalił się przed około 40 laty z Rycerki dolnej i od tego czasu niewiadomo, czy żyje i gdzie przebywa.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 l. 2 u. c., przeto wdraża się na prośbę Karoliny Figurowej z Rycerki górnej postępowania celem uznania go za zmarłego.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi panu dr. Stanisławowi Idzińskiemu, adwokatowi w Milówce wiadomości o powyż wymienionym.

Michała Zonia wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 5 września 1910 rozstrzygnie o uznaza zmarłego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Wadowice, dnia 2 czerwca 1909.

---

L. cz. Nc. V. 86/9 (2) (6727 1—3)

Na prośbę Chaima Türka wdraża się postępowanie celem amortyzacyi wnioskodawcy Chaima Türka, rzekomo zaginionego kwitu depozytowego z daty Przemyśl 29 marca 1909 wystawionego na okaziciela w języku hebrajskim przez rabina Gedaliego Schmelkesa na złożoną u niego książeczkę wkładkową kasy oszczędności miasta Przemyśla Nr. 55.768 opiewającą na kwotę 2039 kor. 97 hal. i na imię Laury Türk.

Posiadacza powyższego kwitu depozytowego wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami, w przeciwnym bowiem razie po upływie 1 roku 6 tygodni i 3 dni od dnia tego edyktu uznany zostanie wymieniony kwit depozytowy za nieistniejący.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Przemyśl, dnia 26 czerwca 1909.

---

L. cz. T. II. 5/9 (1) (6573 1—3)

Edykt.

Na wniosek Abrahama Perlmanna, kupca w Tarnobrzegu wdraża się postępowanie amortyzacyjne odnośnie do weksla opiewającego na 1000 kor. wystawionego w Tarnobrzegu zaopatrzonego akceptem Herscha Zeissla, oraz płatnego za okazaniem w Tarnobrzegu, który rzekomo zaginął z posiadania Abrahama Perlmanna.

Wzywa się zatem edyktem posiadacza tegoż weksla, aby go w przeciągu 45 dni licząc od dnia ostatniego ogłoszenia, edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ w tutejszym sądzie przedłożył, gdyż po bezskutecznym upływie tego czasokresu weksel ten zostanie uznany za umorzony.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Rzeszów, dnia 14 maja 1909.

---

L. cz. T. 6/9 (1—2) (6536 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Racheli Horszowskiej z Wolanki wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla: Drohobycz den 25 Februar 1909. Für Kronen 500. Drei Monate a dato zahlen Sie gegen diesen Wechsel an die Ordre meine Eigene, die summa von Fünf Hundert Kronen den Werth erhalten und Stellen ihn auf Rechnung ohne Bericht. Rachela Horszowska mp. H. Israel Kramer Wolanka und Heinrich Kramer in Truskawiec angenommen Israel Kramer mp., Heinrich Kramer mp.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu weksel ten za umorzonu uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Sambor, dnia 9 czerwca 1909.

---

L. cz. T. 1/9 (1) (6121 1—3)

Edykt.

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku, wdraża na żądanie Antoniny Wyżykowskiej z Liska postępowanie celem amortyzacyi książeczki wkładkowej Towarzystwa zaliczkowego w Lisku, stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką Nr. 876 na kwotę 4244 kor. 67 hal. i na imię Antoniny Wyżykowskiej opiewającej.

Wskutek tego wzywa się posiadacza tej książeczki, ażeby w przeciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni od ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ w tutejszym sądzie z książeczką tą się zgłosił i prawa swoje do takowej wykazał, ileże w razie przeciwnym książeczka ta umorzoną i skutków prawnych pozbawioną będzie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 15 maja 1909.

---

L. cz. T. 45/9 (2) (6204 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek powszechnego Związku kredytowego stow. zarej. z ograniczoną poręką w Podgórzu wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego wekslu na kwotę 1000 kor. opiewającego z daty Nowy Targ, dnia 14 marca 1909, płatnego dnia 15 lipca 1909 u Powszechnego Związku kredytowego w Podgórzu, opatrzonego podpisem Ignacego Hammerschlaga, jako akceptanta z adresem Nowy Targ, Tobiasza Marmoreka w Nowym Targu, jako wystawcy, Emanuela Stillera w Nowym Targu, Firmy M. Mendler i Trepper w Nowym Targu, oraz Powszechnego Związku kredytowego, jako żyrantów.

Posiadacza powyższego wekslu wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni od pierwszego dnia po zapadłości weksla, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.

Kraków, dnia 5 czerwca 1909.

---

L. cz. T. II. 2/9 (6515 1—3)

Edykt amortyzacyjny.

Na żądanie Süsskinda Fischa w Łajscach wdraża się postępowanie amortyzacyjne, celem umorzenia rzekomo wnioskodawcy w nocy z 31 marca 1909 na 1 kwietnia 1909 skradzionego blankietu wekslowego, podpisem wnoszącego Süsskinda Fischa zaopatrzonego ceny 40 halerzy.

Posiadacza powyższego blankietu wekslowego wzywa się przeto, aby w ciągu 45 dni, licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu ze swojemi prawami się zgłosił, w przeciwnym bowiem razie po upływie rzeczonego czasokresu odnośnie do rzeczonego blankietu wekslowego dekret umorzenia wydanym zostanie i prawo z rzeczonego blankietu wekslowego powstać mogące za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy.

Oddział II.

Jasło, dnia 8 kwietnia 1909.

---

L. cz. T. 13/9 (6537 1—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Frimy Chameides z Kośmierzyna wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych dokumentów:

1. książeczki wkładkowej zakładu kredytowego w Buczaczu, stow. zarej. z ograniczoną poręką Nr. 1160/272 na 800 kor. opiewająca na rzecz wnioskodawcy wystawiona.

2. Książeczka wkładkowa Nr. 188/834 Towarz. oszczędności i kredytu w Buczaczu na łączną kwotę 1199 kor. 20 hal. na rzecz wnioskodawcy wystawiona.

3. Książeczka wkładkowa Zakładu kredytowego w Potoku złotym Nr. 7 na 1000 kor. opiewająca na rzecz wnioskodawcy wystawiona.

4. Czek firmy Kornblüh et Preminger w Buczaczu z 7 maja 1903 na 2000 kor. opiewający na imię i nazwisko wnioskodawcy wystawiony.

Posiadacza powyższych dokumentów wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, 30 kwietnia 1909.

---

L. cz. T. 16/9 (1) (6538 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Walerego Terleckiego wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo wnioskodawcy skradzionej książeczki wkładkowej stanisławowskiej Kasy oszczędności Nr. 1982 na 405 kor. 01 hal. i na imię Zofii Terleckiej opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami, w ciągu 6 miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 22 maja 1909.

---

L. cz. T. 42/9 (2) (6111 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Filipiny Lisowskiej w Dębnikach wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego poświadczenia Nr. 38.338 na zastawiony w dniu 5 lutego 1907 los serbski Nr. 24 Ser. 101.

Posiadacza powyższego poświadczenia wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni od ogłoszenia edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.
Kraków, dnia 28 maja 1909.

---

L. cz. Nc. XVIII. 699/9 (2) (6470 1—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Ludwika Tyralskiego wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej karty zastawniczej filii c. k. uprzyw. Banku hipotecznego w Krakowie z dnia 19 marca 1909 Nr. 16.691 na 180 kor., w ślad ktorej to kartki zastawione zostały: 1/2 losu węgierskiego premiowego z r. 1870 S. 4137 Nr. 30, oraz los austryacki czerwonego krzyża S. 8864 Nr. 7.

Posiadacza powyższej kartki zastawniczej wzywa się, przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd powiatowy, cywilny
Oddział XVIII.
Kraków, dnia 12 czerwca 1909.

---

G. Zl. T. 35/9 (17) (6106 1—3)

Einleitung des Verfahrens zur Todeserklärung.

Wilhelmine Sedlaček geboren in Mährisch-Ostrau am 27 Mai 1852 und Vinzenz Sedlaček geboren daselbst am 8 Dezember 1854 Kinder der Eheleute Vinzenz Sedlaček vormals Fleischhauermeister in Ung. Hradisch nachher Wagenschmierer bei der Nordbahn in Märisch-Ostrau- und der Theresia Sedlaček Tochter des Josef Slatosch Bürgers in Olmütz, besuchten im Jahre 1864 in Krakau wo zur Zeit deren Vater als Conducteur der Nordbahn angestellt war die erste Klasse der Trivialschule zu St. Florian, wie aus dem Schülerverzeichnisse hervorgeht, wo dieselben unter dem in polnischer Sprache ausgedrückten Namen „Siedlaczek“ verzeichnet sind. Seit dieser Zeit ist deren Aufenthalt unbekannt, und sind dieselben gänzlich verschollen.

Da hienach anzunehmen ist, dass die gesetzliche Vermutung des Todes in Sinne des § 24 Z. 2 a. b. G. B eintreten wird, wird auf Ansuchen der Fr. Wilhelmine Weiss in Olmütz das Verfahren zur Todeserklärung der Vermissten eingeleitet. Es wird demnach die allgemeine Aufforderung erlassen, dem Gerichte oder dem Kurator Herrn Dr. Franz H. Bank in Neutitschein, Nachrichten über die Genannten zu geben.

Wilhelmine Sedlaček und Vinzenz Sedlaček werden aufgefordert, vor dem gefertigten Gerichte zu erscheinen, oder es auf andere Weise in die Kenntnis ihres Lebens zu setzen.

Das Gericht wird nach dem 1 Juli 1910 auf neuerliches Ansuchen über die Todeserklärung entscheiden.

K. k. Landesgericht, Abt. VI.
Krakau, am 29 Mai 1909.

---

Ч. сп. Т. 10/9 (3) (6574 1—3)

Едикт.

Ц. к. Суд окружний в Коломиї взиває кождого, котрийби о житю і місцю побуту Тимофія Клима Петра з Кобак повіта Кутского подлі зізнань свьідків помершого на сплавах в Райни в Россіи 1890 року мав яку відомість, щоби до трех місяців від послїдного оголошеня реченому судови або адвокатови Куликови в Кутах яко кураторови названого дав відомість іначе по упливі того терміну Тимофій Клим за помершого буде узнаний.

Коломия. дня 22 мая 1900.

---

# Doniesienia prywatne.

## Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 15 czerwca do 15 września 1909 r. włącznie (według czasu średnio-europejskiego).

### Do Lwowa

**Na dworzec główny:**

| Pociąg posp. przych. | Pociąg osob. przych. | |
|---|---|---|
| 12·20 | — | z Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Podwysokiego, Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu i Suczawy. |
| 2·30 | — | z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Szczucina, Orłowa, Zakopanego, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), Rozwadowa. |
| — | 5·45 | z Stanisławowa, Kałusza, Husiatyna. |
| — | 5·50 | z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Oświęcimia, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl). |
| — | 7·10 | z Rawy ruskiej, Sokala. |
| — | 7·20 | z Podwołoczysk (Odessy i Kijowa), Brodów. |
| — | 7·25 | z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów). |
| — | 7·29 | z Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza. |
| — | 8·00 | z Sambora, Chyrowa, Sanoka. |
| — | 8·05 | z Ickan, Dorny Watry, Brodiny, Radowiec, Żydaczowa. |
| — | 8·05 | z Jaworowa. |
| 8·55 | — | z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Lubaczowa, Sanoka, Chyrowa. |
| — | 9·50 | z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Zakopanego (p. Podgórze Płaszów), Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl). |
| — | 10·20 | z Kołomyi, Żydaczowa, Potutor, Körösmező. |
| — | 9·57 | z Sianek, Sambora. |
| — | 11·45 | z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny. |
| — | 12·00 | z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Czortkowa, Husiatyna, Potutor, Zbaraża. |
| — | 12·40 | z Sokala, Rawy ruskiej, Lubaczowa. |
| — | 1·10 | z Tarnowa, N. Sącza, Zakopanego, Chabówki (p. Jasło), Dynowa. |
| — | 1·35 | z Wołkowa. |
| 1·30 | — | z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Chyrowa, Zakopanego, N. Sącza, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka, Chyrowa, (p. Przemyśl). |
| — | 2·00 | z Sambora, Sianek, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa. |
| 2·05 | — | z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania, Nowosielicy Serethu, Radowiec, Berhomethu, Suczawy. |
| 3·15 | — | z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Potutor, Husiatyna, Czortkowa. |
| — | 4·25 | z Tuchli, Skolego, Drohobycza. Borysławia. |
| — | 4·50 | z Bełzca, Sokala, Lubaczowa, Rawy ruskiej. |
| — | 5·00 | z Jaworowa. |
| — | 5·45 | z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimia, Suchy, Kocmyrzowa, Wieliczki, Szczucina, Orłowa (p. Tarnów), Mielca (p. Dębicę), Chyrowa (p. Przemyśl. |
| — | 5·40 | z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Zbaraża, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec, Grzymałowa. |
| — | 5·58 | z Ickan, Żydaczowa, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Brodiny, Putny. |
| 6·40 | — | z Czerniowiec, Ickan, Suczawy, Dorna Watry, Radowiec, Nowosielicy. |
| 8·40 | — | z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Kocmyrzowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina, Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Chyrowa (p. Przemyśl. |
| — | 9 00 | z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek, Csap. |
| — | 9·30 | z Ickan (Bukaresztu, Jass, Botuszan, Galacu), Potutor, Żydaczowa, Czortkowa, Körösmező, Nowosielicy, Radowiec, Dorny Watry, Suczawy. |
| — | 9·50 | z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcima, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl). |
| — | 9·55 | z Wołkowa. |
| — | 10·30 | z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa. |
| — | 11·00 | z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny. |

### Ze Lwowa

**Z dworca głównego:**

| Pociąg posp. odch. | Pociąg osob. odch. | |
|---|---|---|
| 12·45 | — | do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Kocmyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina. |
| 2 50 | — | do Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Serethu, Berhomethu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorny Watry. |
| — | 3·50 | do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu, Opawy), Chyrowa, Sanoka, Mezelaborcza, Pesztu, Rymanowa, Iwonicza, Chabówki, Jasła, Mielca (p. Dębicę), Orłowa, Wieliczki, Oświęcima, Kocmyrzowa. |
| — | 6·00 | do Sambora, Sianek, Csap. |
| — | 6·10 | do Ickan, (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Kałusza, Körösmező, Czortkowa, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watry. |
| — | 6·14 | do Rawy ruskiej, Sokala, Lubaczowa. |
| — | 6·20 | do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa. |
| — | 6 45 | do Wołkowa. |
| — | 7·30 | do Ławocznego, (Pesztu), Kałusza, Drohobycza, Borysławia. |
| 8·25 | — | do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Jasła (p. Przemyśl), Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego. |
| — | 8·20 | do Jaworowa. |
| — | 8·40 | do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, (p. Przemyśl), Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa Szczucina, Wieliczki, Oświęcimia. |
| — | 9·05 | do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, N. Sącza. |
| 9·10 | — | do Czerniowiec, Kałusza, Ickan, Brodiny, Putny, Suczawy. |
| — | 9·35 | do Ickan, Delatyna (p. Kołomyję), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Suczawy. |
| — | 10·40 | do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża. |
| — | 11·05 | do Bełzca, Sokala, Lubaczowa. |
| 2·16 | — | do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa. |
| 2·23 | — | do Czerniowiec, Żydaczowa, Podwysokiego, Körösmező, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania. |
| — | 1 45 | do Ławocznego, Drohobycza, Borysławia, Kałusza. |
| — | 2·50 | do Stanisławowa, Potutor, Żydaczowa. |
| 2·55 | — | do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu) Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl), Lubaczowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), N. Sącza, Chabówki, Zakopanego (p. Podgórze Pł.), Oświęcimia. |
| — | 3·15 | do Krakowa. |
| — | 3 55 | do Rzeszowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl). |
| — | 3·40 | do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka. |
| — | 2·35 | do Wołkowa. |
| — | 6·00 | do Kołomyi, Żydaczowa, Kałusza. |
| — | 6·12 | do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy), Orłowa, Zakopanego (przez Tarnów), Oświęcimia. |
| — | 6·30 | do Jaworowa. |
| — | 6·55 | do Ławocznego, (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza. |
| 7·00 | — | do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Berlina), Orłowa, Koszyc (p. Tarnów). |
| — | 7·10 | do Rawy ruskiej, Sokala. |
| — | 7·35 | do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa (p. Przemyśl). |
| — | 8·00 | do Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów. |
| — | 10·38 | do Ickan, Czortkowa, Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudyna, Serethu, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy. |
| — | 10·45 | do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Zakopanego. |
| — | 11·10 | do Podwołoczysk, Potutor, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa. |
| — | 11·15 | do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Szczucina, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego. |
| — | 11·25 | do Stryia, Drohobycza Borysławia, Kochawiny. |
| — | 11·35 | do Rawy ruskiej (tylko w niedziele). |

### Na dworzec „Lwów-Podzamcze“:

| | |
|---|---|
| — | 7·01 Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów. |
| — | 8 07 Winnik. |
| — | 11·40 Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Potutor, Zbaraża. |
| — | 1·19 Wołkowa. |
| 2·00 | — Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Potutor, Kopyczyniec, Czortkowa. |
| — | 3·26 Winnik. |
| — | 5·15 Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Grzymałowa, Zbaraża. |
| — | 9·39 Wołkowa. |
| — | 10·12 Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa. |

### Z dworca „Lwów-Podzamcze“:

| | |
|---|---|
| — | 5·44 Winnik. |
| — | 6·35 Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa. |
| — | 7·13 Wołkowa. |
| — | 11·00 Podwołoczysk, Brodów, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża. |
| — | 1·30 Winnik. |
| 2 31 | — Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Potutor, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa, Czortkowa. |
| — | 2·52 Wołkowa. |
| — | 8 29 Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów. |
| — | 11·32 Podwołoczysk, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Potutor, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa Zbaraża. |

### Na dworzec „Lwów-Łyczaków“:

| | |
|---|---|
| — | 7·27 z Winnik. |
| — | 1·01 z Wołkowa. |
| — | 3·07 z Winnik. |
| — | 9·21 z Wołkowa. |

### Z dworca „Lwów-Łyczaków“:

| | |
|---|---|
| — | 6·03 do Winnik. |
| — | 7·33 do Wołkowa. |
| — | 1·49 do Winnik. |
| — | 3·14 do Wołkowa |

### Pociągi lokalne.

**Na dworzec główny:**

Z Brzuchowic codziennie: od 1 maja do 30 września 8·15 rano, 8·20 wieczór, od 1 czerwca do 30 września 3·27 po południu, 9·35 wieczór, od 1 lipca do 31 sierpnia 5·30 po południu; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 1 maja do 31 maja 3·27 po południu, 9·35 wieczór, od 1 czerwca do 30 września 1·48 po południu, od 1 lipca do 31 sierpnia 10·05 przed południem.

Z Janowa codziennie: od 1 maja do 30 września 1·15 po południu, 9·25 wieczór; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 2 maja do 12 września 10·10 wieczór.

Ze Szczerca w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 30 maja do 12 września 10·15 wieczór.

Z Lubienia w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 16 maja do 12 września 11·45 wieczór

Z Winnik codziennie: 3·44 po południu.

**Z dworca głównego:**

Do Brzuchowic codziennie: od 1 maja do 30 września 7·21 rano, 3·45 po południu, od 1 czerwca do 30 września 2·30 południu, 8·34 wieczór, od 1 lipca do 31 sierpnia 5·50 po południu; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 1 maja do 31 maja 2·30 po południu, 8·34 wieczór, od 1 czerwca do 30 września 12·41 po południu, od 1 lipca do 31 sierpnia 9·00 przed południem.

Do Janowa codziennie: od 1 maja do 30 września 10·10 przed południem, 3·35 po południu; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 2 maja do 12 września 1·37 po południu

Do Szczerca w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 30 maja do 12 września 10·35 przed południem.

Do Lubienia w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 16 maja do 12 września 2·15 po południu.

Do Winnik codziennie: 5·30 rano.

**UWAGA:** Pora nocna oznaczona jest ramkami. — Wszelkiego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można w biurze miastowem c. k. kolei państwowych w pasażu Hausmana l. 9. Informacye zaś w sprawach przewozu towarów i taryfowych udziela biuro informacyjne c. k. kolei państwowych ul. Krasickich l. 5, drzwi nr. 67 w dnie powszednie od godziny 8 rano do 3 po południu, w niedziele i święta zaś od godziny 8 rano do 12 w południe.

Telefon 452. Telefon 452.

# Miastowe Biuro
# c. k. kolei państw. we Lwowie
# Pasaż Hausmana 9.

**Wydaje:**

**BILETY** zestawialne kombinowane-okrężne do wszystkich i ze wszystkich znaczniejszych miejscowości EUROPY z ważnością 60, 90 do 120 dni.

**BILETY** zestawialne w jednym kierunku na niemieckich kolejach z ważnością 45 dni.

**BILETY** kartonowe zwykłe do wszystkich stacyj w kraju i za granicą.

**Asygnaty na miejsca w wagonach sypialnych.**

**Sprzedaż wszelkich rozkładów jazdy i przewodników.**

Zamówione bilety na prowincyę wysyła się za zaliczką pocztową lub też za pośrednictwem odnośnej stacyi kolejowej.

Przy zamówieniu biletu zestawialnego należy nadesłać 5 koron zadatku i podać dzień od którego bilet ma być ważnym.

**Adres telegraficzny: „Stadtbureau“, Lwów.**

DROBNE OGŁOSZENIA

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

**Kawy**

najlepsze gatunki o smaku czystym i aromatycznym po kor. 1·80, 1·92, 2·—, 2·08 i 2·16 za pół klgr. poleca

**handel herbaty i kawy**

**Edmunda Riedla, Lwów.**

**Okazya!**

Z powodu korzystnego zakupna materyałów polecamy **kołdry i materace** po nadzwyczajnie niskich cenach. Ogromny wybór **koców, kap** na łóżka i t. p. Skład mebli, dywanów i pościeli

**J. SCHUSTER i K. TOCZYSKI**

**Lwów, Trzeciego Maja 5.**

**Ostatnie nowości**

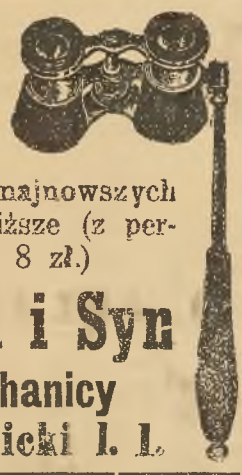

**Nadszedł świeży transport najnowszych lornetek**

w dużym wyborze i najnowszych wzorach. Ceny najniższe (z perłowej masy od 8 zł.)

**Kopernicki i Syn**

**optycy i mechanicy**

**Lwów, pl. Halicki l. 1.**

**Ul. Nabielaka l. 13,**

**(Kastelówka)**

**Willa z ogrodem**

**urządzona z całym komfortem**

do wynajęcia od 1 października 1909 **6 pokoi**, przedpokój, kuchnia, łazienka, wielka weranda, szklona, balkon, pokój dla służby. Centralne ogrzewanie — elektryka. Dozorca wskaże.

**Lwów, ul. Hetmańska 4.**

**Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski**

**JULIANA DĄBROWSKIEGO**

**kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.**

Zlecenia załatwiać można pocztą i przez korespondencyę.

Poszukuje się kupna STARYCH MEBLI mahoniowych ale w dobrym stanie.

Zgłoszenia pod „Meble" Biuro ogłoszeń, Pasaż Hausmana 9, Lwów.

**Parowa fabryka**

**„JUNTA"**

**cegły, dachówek, rurek drenowych**

**w Sądowej Wiszni.**

**Doborowy materyał na składzie.**

Nakładem c. k. Namiestnictwa wydany

**SZEMATYZM**

**Król. Galicyi i Lodomeryi**

wraz

**z W. Ks. Krakowskiem**

**na rok**

**1909**

można nabyć w Ekspedycyi »Gazety Lwowskiej«, Lwów, ul. Czarnieckiego l. 12, po cenie 7 kor., na prowincyę z **przesyłką pocztową (za frachtem) 7 kor. 90 hal.**, dla c. k. Urzędów 7 kor. 20 hal. **Szematyzmu za zaliczką nie wysyła się.**

**Powiatowa Kasa Oszczędności w Wieliczce podniosła z dniem 1 lipca 1909 r. stopę procentową od wszystkich wkładek na**

**5 procent,**

**i opłaca od tychże podatek rentowy.**

**Na wszystkie**

bez wyjątku PISMA CODZIENNE miejscowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORYSTYCZNE, ILLUSTRACYE ARTYSTYCZNE, MODY, ŻURNALE, przyjmuje prenumeratę z dostawą w miejscu lub wysyłką na prowincyę po cenach redakcyjnych - - - - - - - - - -

**Agencya dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego**

**Lwów, Pasaż Hausmana 9.**

Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.

**Rok 1909.** **Rok XI.**

# NOWOŚCI MUZYCZNE

**Jedyne polskie pismo nutowe**

**poświęcone utworom fortepianowym, z dodatkiem literackim, wychodzi przy końcu miesiąca.**

Treść Nr. 4: Gall Jan, „Cztery melodye w charakterze ludowym, Nr. 1 Mazur". Aggházy Karol, „Taniec czarownic". Leonardi A., „Gondoliera g-moll" i Rihowski A. W., „Nokturn, op. 6 Nr. 2", w tekście liczne wiadomości ze świata muzycznego.

**Wartość nut naszego rocznika**, według cen księgarskich, **wynosi przeszło 25 rubli.**

Prenumerując **„Nowości Muzyczne"** oszczędza się wydatku nabywania nut, których ceny są obecnie bardzo wysokie.

**Cena rocznie: rb. 5, z przesyłką pocztową rb. 6, za granicą rb. 7.** Półrocznie i kwartalnie w tymże stosunku. **Zeszyt okazowy kop. 60.**

**Premia dla rocznych abonentów:** a) **bezpłatnie trzy poprzednie zeszyty** lub **portret Chopina** z obrazu Ary-Scheffera i b) za **pół ceny t. j. za rb. 1 kop. 50. „A B C" Elementarną szkołę na fortepian prof. A. Różyckiego**, op. 50.

Najnowsze to dzieło znanego pedagoga daje się świetnie zastosować przy nauce gry fortepianowej od samego początku, usuwając w zupełności potrzebę nabywania nut w ciągu roku. Na przesyłkę premium należy dołączyć kop. 30.

**Adres redakcyi i administracyi: Warszawa, Krak.-Przed. 6, telefon 143-15.**

**AGENCYA DLA GALICYI WE LWOWIE**

**u Stanisława SOKOLOWSKIEGO, Pasaż Hausmana l. 9.**

**I. Galic. Tow. akcyjne dla przemysłu chemicznego**

**przeniosło swoje biuro**

**sprzedaży sztucznych nawozów**

**na ulicę Kościuszki l. 18, parter,**

(naprzeciw Banku Krajowego).

**C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.**

L. 55.296/III. (6805)

# Ogłoszenie rozprawy ofertowej.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie rozda w drodze publicznej rozprawy ofertowej rozebranie starych dwóch budynków ogrzewalni na stacyi kolejowej w Rzeszowie wraz z uprzątnięciem uzyskanych i na własność nabywcy przechodzących materyałów.

Bliższe postanowienia o wnoszeniu ofert, formularze ofertowe i t. d. można nabyć bezpłatnie zaraz w wymienionej c. k. Dyrekcyi kolei państwowych, oddziale dla utrzymania kolei i budowy.

Odnośne oferty, które można sporządzić tylko na przepisanym formularzu ofertowym, należy wnosić odpowiednio ostemplowane i zapieczętowane z napisem: „Oferta na rozebranie dwóch ogrzewalni w Rzeszowie" najpóźniej do dnia 20 lipca 1909 godziny 12 w południe do c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Krakowie.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 20 lipca 1909 o godzinie pół do 1 po południu.

Oferta obowiązuje oferenta do końca sierpnia 1909.

Szczególną uwagę zwraca się na tę okoliczność, iż ze względu na przepisy policyjno budowlane musi być rozbiór budynku pod nadzorem i odpowiedzialnością autoryzowanego budowniczego uskutecznione o ile nabywca sam nie posiada takiej koncesyi.

Wadyum, które należy złożyć w kasie c. k. Dyrekcyi kolei państwowych równocześnie z wniesieniem oferty wynosi 500 kor. i ma stanowić kaucyę w razie przyjęcia oferty.

Jeżeli oferent nie podpisał wszystkich wykazanych i do przeglądnięcia wyłożonych załączników, albo nie złożył wadyum w czasie przepisanym do wnoszenia ofert, to ofertę jego uważać się będzie jako nieistniejącą, jak również nie uwzględni się ofert, w których warunki zmieniono w jakikolwiek sposób.

Kraków, w lipcu 1909.

**C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.**

# DONIESIENIE!

W roku 1909 u[illegible]

**TYGODNIK ILLUSTROWANY**

najwybitniejsze utwory ostatnie znakomitych pisarzów polskich, P wieści — Nowele — Poezye — Podróże — Felietony — Kron Tygodniowe — Przegląd literacko-artystyczny — Wieczory teatralne i muzyczne — Sprawy społeczne — Sztuki plastyczne — Przegląd historyczny i t. d.

Osobny dodatek powieściowy w arkuszach. Numera specyalne bogato illustrowane.

**Illustracye. Reprodukcye barwne najświetniejszych obrazów.**

**Reprodukcye dwubarwne na oddzielnych kartonach.**

## Nadzwyczajne premium Tygodnika Illustrowanego

Dla uprzystępnienia najszerszym warstwom nabycia szeregu dzieł wartościowych, pióra pierwszorzędnych pisarzy polskich i obcych, postanowiliśmy **zniżyć cenę 12 tomów cennych** i zajmujących powieści, nowel, poezyi i dramatów zniżyć tak, aby nabycie ich było możliwe dla wszystkich.

Jakoż oznaczamy cenę tę na **6 koron** rocznie za 12 tomów lub **1 kor. 50 hal.** kwartalnie za 3 tomy, czyli zaledwie po **50 hal. za duży tom,** zawierający od 200—400 stron ścisłego druku. — Cena księgarska tomów **37 kor. 50 hal.**

Uzyskaliśmy też dla prenumeratorów „Tygodnika" znaczne zniżenie ceny wspaniałego, pomnikowego wydawnictwa

**Album malarzy polskich w reprodukcyach barwnych**

a mianowicie zamiast **27 kor.** za 6 zeszytów, prenumeratorzy nasi płacić będą tylko **18 kor.,** z przesyłką **21 kor. 50 hal.**

Cena kompletów dzieł Sienkiewicza wydanych w latach poprzednich 81 tomów za dopłatą **86 kor.** za tomy w oprawie. (Nabywać można także seryami).

**Prenumeratę przyjmują:**

**ADMINISTRACYA TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO**

**we Lwowie, Pasaż Hausmana l. 9**

**oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.**

WARUNKI PRENUMERATY:

| We Lwowie: | | | | W Galicyi z przesyłką pocztową: | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| kwartalnie: | kor. 6·80, | z książkami kor. | 8·30 | kwartalnie: | kor. 7·20, | z książkami kor. | 8·70 |
| półrocznie: | „ 13·60, | „ „ | 16·60 | półrocznie: | „ 14·40, | „ „ | 17·40 |
| rocznie: | „ 27·20, | „ „ | 33·20 | rocznie: | „ 28·80, | „ „ | 34·80 |

Numera okazowe i prospekty bezpłatnie.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527.